

**PROTOKÓŁ  
LII SESJI  
RADY MIASTA BRZEZINY**

**Nr LII/5/2018**

**z dnia 30 maja 2018 r.**

Proponowany porządek obrad LII sesji Rady Miasta przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności sesji.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z LI sesji Rady Miasta.
5. Informacja burmistrza o pracach między sesjami.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Odpowiedzi na interpelacje.
8. Zapytania do dyrektorów placówek kultury i sportu podległych Miastu Brzeziny.
9. Ocena funkcjonowania spółek miejskich i Spółdzielni Socjalnej za 2017 r.
10. Ocena funkcjonowania placówek oświaty i wychowania w roku szkolnym 2017/2018.
11. Rozpatrzenie informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa i miasta Brzeziny.
12. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
  - 1) zmian budżetu i zmian w budżecie Miasta Brzeziny na 2018 rok,
  - 2) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Brzeziny na lata 2018-2021,
  - 3) przyjęcia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Brzeziny, w celu przekazania go do zaopiniowania organowi regulacyjnemu,
  - 4) sprostowania i ujednoczenia pisowni istniejących nazw ulic na terenie Miasta Brzeziny,
  - 5) ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Brzeziny.
13. Wolne wnioski i sprawy różne.
14. Zakończenie sesji.

### **1. Otwarcie obrad.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Barucki otworzył LII sesję Rady Miasta Brzeziny w dniu 30 maja 2018 r. o godz. 9.05 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta. Sesja była transmitowana na żywo do internetu przez You Tube.

### **2. Stwierdzenie prawomocności sesji.**

Na podstawie listy obecności, podpisanej przez 14. radnych Przewodniczący Rady Miasta stwierdził quorum oraz prawomocność obrad.

Radny Krzysztof Jeske spóźnił się na posiedzenie Rady Miasta.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **3. Przedstawienie porządku obrad.**

Przewodniczący Rady Miasta odczytał proponowany porządek sesji, a następnie zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

W związku z tym, iż nikt nie zgłosił uwag Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad.

Wynik głosowania:

8. – za, 0. – przeciw, 1. - wstrzymujący się od głosu, 5. - radnych nie brało udziału w głosowaniu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 14. radnych.

Proponowany porządek obrad został przyjęty.

#### **4. Przyjęcie protokołu z LI sesji Rady Miasta.**

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy są uwagi, co do protokołu z LI sesji Rady Miasta z dnia 26 kwietnia 2018 roku.

Uwag do protokołu nie było.

W związku z powyższym protokół z LI sesji Rady Miasta został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

8. – za, 0. – przeciw, 3. - wstrzymujących się od głosu, 3. - radnych nie brało udziału w głosowaniu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 14. radnych.

Protokół z LI sesji Rady Miasta Brzeziny został przyjęty.

Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński, który podziękował za wieloletnią merytoryczną oraz kompetentną współpracę Pani Elżbiecie Szklarek pełniącej dotychczas funkcję Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego życząc spokojnej, wieloletniej oraz miłej emerytury. Następnie pogratulował Komendantowi Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej Dariuszowi Guzkowi awansu na starszego brygadiera życząc mu kolejnych sukcesów w pracy zawodowej oraz w niedługim czasie najwyższego awansu na nadbrygadiera.

#### **5. Informacja burmistrza o pracach między sesjami.**

Burmistrz przedstawił informację z prac między sesjami:

- 9 maja złożyliśmy wniosek o dofinansowanie projektu pn. Doskonalenie kompetencji uczniów oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli w placówkach oświatowych w Brzezinach ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020 Poddziałania XI.1.2 Kształcenie ogólne. Projekt dotyczy przeprowadzenia zajęć edukacyjnych i zakupów pomocy dydaktycznych i wyposażenia na potrzeby wszystkich szkół podstawowych z terenu miasta Brzeziny.

Całkowita wartość projektu – 1.567.605,91 PLN, wkład własny – 109.732,43 PLN, wnioskowane dofinansowanie z EFS – 1.457.873,48 PLN, okres realizacji projektu: I.2019 – XII.2020 r.

- 9 maja w czasie spotkania w Ministerstwie Infrastruktury rozmawiał o sygnalizacji na ul. Kościuszki przy skrzyżowaniu z Chopina, obwodnicy miasta i zmiany oznakowania węzła na A1 (węzeł 21) zjazd na Brzeziny,

- 11 maja uczestniczył w posiedzeniu Zarządu ŁOM w Łodzi. Przedmiotem obrad było podjęcie uchwał w sprawie aktualizacji listy ocenianych projektów i przyjęcia listy projektów w ramach Poddziałania 9.2.2 oraz informacja nt. wdrażania instrumentów w ramach ZIT,

- 11 maja w parku miejskim odbył się piknik rodzinny zorganizowany w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich sfinansowany przez Zarząd Województwa Łódzkiego,

- 14 maja spotkał się z Honorowym Obywatelom Miasta Brzeziny – o. Aleksandrem Szlachtą,

- 14 maja złożyliśmy dokumentację aplikacyjną na potrzeby realizacji 2 projektów ujętych w Strategii ZIT pn. „Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie Miasta Brzeziny” oraz pn. „Zaginione miasto - stworzenie systemu efektywnego wykorzystania zasobów kulturowych Miasta Brzeziny”.

Projekt pn. Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie Miasta Brzeziny obejmuje dostawę, montaż i uruchomienie zestawów fotowoltaicznych na 149 budynkach

mieszkańców. Dodatkowo na 79 z nich zainstalowane będą systemy pomp ciepła. Wartość projektu –8.058.941,95 PLN, wnioskowane dofinansowanie z EFRR - 6.285.058,34PLN, wkład własny – 1.773.883,61 PLN, okres realizacji projektu: V.2018 – XII.2020.

Projekt pn. „Zaginione miasto - stworzenie systemu efektywnego wykorzystania zasobów kulturowych Miasta Brzeziny” obejmuje

- odrestaurowanie zabytkowego budynku głównego Muzeum Regionalnego w Brzezinach
- odrestaurowanie zabytkowego budynku oficyny Muzeum Regionalnego w Brzezinach
- zagospodarowanie zabytkowego terenu wokół budynku głównego i oficyny Muzeum Regionalnego w Brzezinach
- budowę kulturowej ścieżki dydaktycznej na zabytkowym terenie „Osady Krakówek” o długości 418 mb nawiązującej do średniowiecznego miasta Krakówek oraz zagospodarowanie terenu przy ścieżce o powierzchni 1 ha łącznie z renowacją zabytkowej studni. Wokół ścieżki zostaną ustawione ławki, kosze oraz tablice informacyjne.

Wartość projektu –2.641.100,58 PLN, wnioskowane dofinansowanie z EFRR - 1.833.829,10 PLN, wkład własny – 807.271,48 PLN, okres realizacji projektu: IV.2018 – XII.2019.

- 15 maja po przeprowadzonym przetargu podpisał akty notarialne na sprzedaż 8 działek przy ul. W. Polskiego za łączną kwotę 681.592,20 zł brutto,

- 14, 15 i 16 maja odbyły się konsultacje z mieszkańcami Brzezin w sprawie obwodnicy miasta. Zespół specjalistów z zakresu planowania i rozwoju lokalnego omówił trasę planowanej obwodnicy oraz możliwości modernizacji istniejącego układu ulicznego, a w dniach 17-27 maja pracownicy Urzędu Miasta przeprowadzili w tej sprawie wśród mieszkańców ankietę,

- 16 maja zastępca Burmistrza uczestniczyła w seminarium nt. „Miasta i Gminy wobec zanieczyszczenia powietrza i zmian klimatu”,

- 18 maja udzielił wywiadu w TVP3 w Łodzi,

- 18 maja złożyliśmy wniosek o dofinansowanie projektu pn. Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców Miasta Brzeziny poprzez przebudowę 2 przejść dla pieszych na ul. Sienkiewicza w ramach Programu Ograniczania Przystępczości i Aspołecznych Zachowań Razem Bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018 – 2020.

Projekt polega na przebudowie 2 przejść dla pieszych usytuowanych na drodze krajowej nr 72 w Brzezinach na ul. Sienkiewicza 4 (w rejonie skrzyżowania z ul. Andrzeja Frycza Modrzewskiego) i na ul. Sienkiewicza 21 (w rejonie skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego) obejmującej:

- wykonanie projektu zmiany organizacji ruchu drogowego;
- wyposażenie przejść dla pieszych w znaki aktywne D-6 podświetlone lampami LED i zasilane z sieci (po 1 szt. na każdym przejściu),
- wykonanie grubowarstwowego oznakowania poziomego P-10 w barwie biało-czerwonej oraz zamontowanie 12 szt. (po 6 przy każdym przejściu) pasywnych „kocich oczek”.

W ramach projektu przewidziano również kampanię edukacyjną prowadzoną przez Komendę Powiatową Policji w Brzezinach i Ochotniczą Straż Pożarną w Brzezinach, polegającą na przeprowadzeniu 29. 45-minutowych zajęć edukacyjnych z zakresu roli odblasków i bezpiecznego przekraczania przejść dla pieszych (16. zajęć prowadzonych przez funkcjonariuszy Policji w Brzezinach) oraz zasad udzielania pierwszej pomocy (13. zajęć prowadzonych przez strażaków z OSP Brzeziny) łącznie dla 2300 osób, w tym w szczególności dla dzieci i młodzieży z Przedszkola nr 1 i nr 3 w Brzezinach, Szkoły Podstawowej nr 1, nr 2 i nr 3 w Brzezinach, dla członków i miłośników Klubu Motocyklowego EBeeRy Brzeziny, Stowarzyszenia Grupa Kolarska Strefa Rowerowa Brzeziny oraz dla Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Brzeziny. Zajęcia prowadzone przez Policję będą wzbogacone o przygotowaną prezentację, wyświetlaną na zakupionym w ramach projektu

laptopie. Zajęcia te będą się odbywały z wykorzystaniem algogogli – alkohol i narkotyki dla zobrazowania zachowania uczestnika ruchu drogowego będącego pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Z kolei na potrzeby uzyskania praktycznej wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy zakupiony zostanie fantom z ruchomą zuchwą. Ponadto w ramach projektu wszyscy uczestnicy zajęć zostaną wyposażeni w elementy odblaskowe – kamizelki i odblaski. Całkowita wartość projektu – 110.540,00 PLN. Wkład własny - 22.108,00 PLN. Wnioskowane dofinansowanie – 88.432,00 PLN

Okres realizacji projektu: VII.2018 – XII.2018 r.

- 23 maja zastępca Burmistrza uczestniczyła w posiedzeniu Komisji Mieszkaniowej. Rozpatrywano wnioski o przydział lokalu socjalnego,
- 24 – 27 maja spotkał się z przedstawicielami miast partnerskich w Salgaredzie we Włoszech,
- 25 maja zastępca Burmistrza uczestniczyła w spotkaniu z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego w Pałacu Prezydenckim w Warszawie,
- 28 maja Minister Sprawiedliwości ogłosił wyniki naboru wniosków na powierzenie realizacji zadań ze środków Funduszu Sprawiedliwości w zakresie Programu I Priorytetu IIIB i podjął decyzję w przedmiocie przyznania dotacji celowej dla Miasta Brzeziny na powierzenie realizacji zadań w zakresie nabycia wyposażenia i urządzeń ratownictwa. Miasto Brzeziny wnioskowało o kwotę 19.404,00zł,
- 29 maja uczestniczył w odbiorze kanalizacji sanitarnej i drogi w ul. Leśnej,
- 29 maja przed Urzędem Miasta stanął camper Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w ramach akcji "Strefa RozwojYou". Akcja skierowana jest do osób samozatrudnionych oraz mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Każdy z grupy wymienionych przedsiębiorców, w ramach programu, może starać się o bony dofinansowujące szkolenia pracowników. Dotacje wynoszą nawet do 80% budżetów szkoleniowych firm. Dofinansowania takie można przeznaczyć na usługi szkoleniowe, w tym kursy zawodowe oraz usługi doradcze, takie jak: coaching, mentoring, doradztwo,
- 29 maja na zakończenie happeningu - „Młodość wolna od alkoholu, nikotyny i narkotyków” (organizator Sanepid, SP nr 2 i Miasto) Władze Miasta wręczyły dzieciom nagrody za udział w konkursie plastycznym.

Dyskusja.

Głos zabrał radny Jakub Piątkowski, który zapytał, jakie były wnioski z konsultacji z mieszkańcami w sprawie obwodnicy Miasta oraz czy zakończono ewaluację ankiet? Radny chciałby również poznać treść w/w zapytań.

Burmistrz odpowiedział, iż konsultacje oraz proces zbierania informacji za pomocą ankiet odbyły się zgodnie z harmonogramem.

(W tym punkcie na posiedzenie Rady Miasta przybył radny Krzysztof Jeske).

Od wszystkich osób wytypowanych przez system otrzymaliśmy odpowiedzi. Nie ma jeszcze podsumowania, ale w sposób ogólny można stwierdzić, iż około 85% mieszkańców jest definitywnie za obwodnicą. Niewątpliwie jest to wartość, która będzie „przepustką” do dalszych rozmów nt. ewentualnej inwestycji. Wyjaśnił, iż połączono w całość wariant VII i IV celem zakończenia obwodnicy w granicach Miasta od strony zachodniej. Dzięki temu zmniejszone zostanie oddziaływanie w zakresie środowiskowym przy jednoczesnym ograniczeniu wartości potencjalnej inwestycji.

Raport wraz z wnioskami z ankiet zostanie niebawem przekazany radnym – okres tygodnia – zakomunikował Burmistrz.

Radny dopytał, jakie działania zamierza podjąć Burmistrz w najbliższym czasie w związku z przeprowadzonymi badaniami oraz czy badanie na grupie 400. osób będzie miarodajne?

Burmistrz odparł, iż zamierza udać się na spotkanie z Ministrem Infrastruktury.

Badanie jest reprezentatywne i responsywne i powyższa próba wystarczy, aby pokazać preferencje całego Miasta.

Radny Tadeusz Klimczak zapytał o szczegóły spotkania z 9 maja w Ministerstwie Infrastruktury jednocześnie artykułując, iż w przyszłości radni zaangażowani w sprawę chcieliby zostać poinformowani o takim spotkaniu, aby wziąć w nim udział i wesprzeć Burmistrza w dalszych działaniach w tej sprawie. Poinformował, iż przed chwilą otrzymał informację z GDDKiA z Łodzi, ze zdawkową odpowiedzią, iż jak będą pieniądze to sygnalizacja zostanie zamontowana. Radny zapytał, co będzie jeśli mieszkańcy wyjdą i zablokują drogę krajową DK-72?

Radna Ilona Skipor zapytała czy wiadomo już jaki jest koszt przeprowadzonych badań w sprawie obwodnicy?

Nie, ale tak jak powiedziałem w ciągu tygodnia zliczymy wszystko i radni łącznie z raportem otrzymają taką informację - odpowiedział Burmistrz.

Radna odwołując się do złożonej w dniu 14 maja dokumentacji aplikacyjnej na „fotowoltaikę i pompy ciepła” zwróciła uwagę, iż umowy z zainteresowanymi osobami zostały już dawno podpisane, a Miasto dopiero teraz składa dokumenty. Radna stwierdziła, iż nie ma pewności, czy projekt zostanie zakwalifikowany oraz nie wiadomo kiedy zostanie podpisana umowa na w/w środki.

Następnie poinformowała, iż posiada umowę, którą mieszkańcy mieli przedstawić do podpisania, a którą się teraz posiłkuje na wniosek jednego z mieszkańców. Zdaniem radnej umowa budzi szereg wątpliwości. W związku z powyższym poprosiła Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Dlaczego koszty, które mają ponieść użytkownicy zostaną rozłożone solidarnie na wszystkich, a nie od wartości montowanej instalacji, na którą podpisują umowę?
2. Dlaczego biorca zobowiązany jest do przeprowadzenia we własnym zakresie i na własny koszt przeglądów serwisowych instalacji, skoro Miasto jest jej właścicielem w czasie trwania projektu i 5. lat później?

Burmistrz odparł, iż nie mając umowy nie będzie dyskutował z radną na ten temat.

Jest to zbyt skomplikowana materia, aby teraz to omawiać, potrzeba byłoby 2-3 godzin. Jeżeli radni życzą sobie to na przyszłej sesji można wprowadzić taki punkt i wówczas będzie można podyskutować w tym temacie. Zaprosił zainteresowanych radnych, aby po długim weekendzie udali się do Kierownika Funduszy, który wyjaśni na czym polega umowa, jakie są jej zapisy, zakresy oraz jak oddziałuje na mieszkańców z uwagi, iż jest naprawdę skomplikowana.

Następnie poinformował, iż w tym przypadku nie ma formuły konkursowej, gdyż jesteśmy wpisani systemowo z listy. Nie mamy żadnej konkurencji i tyle, ile środków wykorzystamy z pierwotnie przyznanej puli (wysokość dotacji 6.285.058,34zł) to tyle zostanie dla Miasta. Na chwilę obecną nie wiadomo, kiedy umowa zostanie podpisana.

Miasto, instytucja pośrednicząca oraz finansująca dopuszczają weryfikację umowy wejściowej do projektu chociażby z mocy postępowania przetargowego.

Odnosząc się do kwestii „solidarnie 15% od wartości netto” wyjaśnił, iż jest to wkład własny mieszkańców, który musi zostać przez nich wniesiony – jest on procentowo dostosowany do wartości ich instalacji, która była określona przez specjalistów wybranych w postępowaniu.

Radna odparła, iż w umowie nie jest zapisane, że jest procentowo od wartości instalacji montowanej przez indywidualnych odbiorców tylko jest ogólnie od całej wartości.

Burmistrz odpowiedział, iż dlatego, że w danej umowie określona jest nieruchomości oraz parametry. W związku z tym z tych dwóch wartości możemy określać wartość, która będzie określona w dofinansowaniu dla danej „mikroinstalacji”. Natomiast słowo „solidarnie” oznacza, że wkład własny musi zostać wniesiony przez wszystkich beneficjentów.

Głos zabrał radny Przemysław Maślanko, który odnosząc się do złożonego wniosku o dofinansowanie projektu pn. „Doskonalenie kompetencji uczniów oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli w placówkach oświatowych w Brzezinach...” zapytał, na jakie pomoce naukowe konkretnie będzie można wydać w/w środki?

Głos zabrał dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 Zbigniew Zieliński, który poinformował, iż program, który wspólnie napisali dyrektorzy obejmuje trzy elementy. Szkoły korzystają z dwóch programów, które mogą realizować na terenie szkoły i są to zajęcia pozalekcyjne, szkolenia dla nauczycieli i wyposażenie szkoły. Największym z elementów jest wyposażenie szkoły, ponieważ program przewiduje, iż samych urządzeń tak do wykorzystania technologii informacyjnej zakupić przy wielkości SP Nr 1 oraz SP Nr 2 za 200tys. zł, natomiast dla SP Nr 3 za 140tys. zł. Dodatkowo w samym programie przy zajęciach pozalekcyjnych dyrektorzy mogą zakupić dodatkowe pomoce dydaktyczne za około 100tys. zł tj. całościowe wyposażenie pracowni chemicznej oraz fizycznej. Jeżeli w/w program zostanie zaakceptowany to brzezińskie szkoły podstawowe będą tak wyposażone, jak powinny. W ramach tego programu szkoły mogą wyposażyć pracownię matematyczno-przyrodnicze, poza pracownią języka polskiego oraz historii. Wnioskowana kwota 1,5mln zł.

Następnie głos zabrała radna Grażyna Pietrasik, która poruszyła 2. kwestie:

1. Obwodnicy – zmiana wariantu obwodnicy spowoduje konieczność rozpoczęcia od nowa całej procedury oraz gromadzenia odpowiednich dokumentów, co w konsekwencji może spowodować, iż obwodnica w ogóle nie powstanie.
2. Fotowoltaika i pompy ciepła – pytania zadawane przez radną I. Skipor mają na celu uzyskanie odpowiedzi na kwestie, które interesują mieszkańców, gdyż posiedzenia Rady Miasta są jedyną drogą komunikacji z mieszkańcami. W związku tym zarówno radni, jak i mieszkańcy liczą na skrótową, logiczną odpowiedź.

Burmistrz odpowiedział, iż na konkretne pytanie starał się dokładnie odpowiedzieć, natomiast jeśli chodzi o szczegółowe kwestie dotyczące tak skomplikowanej umowy nie mając umowy przed sobą i będąc nie przygotowanym w tym temacie nie jest w stanie prowadzić polemiki. W związku z tym dyskusja nie prowadziłaby do żadnych konstruktywnych efektów. Dodatkowo przeciętnego mieszkańca powinny interesować podstawowe kwestie m.in. wartość, założenia oraz okres realizacji.

Odnosząc się do 1. kwestii Burmistrz odpowiedział, iż „nie modyfikujemy przebiegu obwodnicy tylko połączyliśmy 2. warianty, czyli w ich przecięciu”. W związku z tym praca wykonana przez Transprojekt dotycząca wszystkich wariantów w żaden sposób nie wychodzi poza kanon propozycji przedstawionej przez Burmistrza. W związku z powyższym nie ma potrzeby, aby finansować coś jeszcze w zakresie oddziaływania przebiegu, ponieważ jest to bardzo dokładnie opisane.

Radna odpowiedziała, iż skoro łączy się 2. warianty, to automatycznie następuje zmiana przebiegu trasy. Dodała, iż będzie to „droga przez mękę”, gdyż część społeczeństwa skontestuje nowy przebieg.

Głos ponownie zabrała radna Ilona Skipor, która odnosząc się do słów pani Premier, które wypowiedziała podczas swojej wizyty w Brzezinach, że na chwilę obecną nie ma możliwości

sfinansowania budowy obwodnicy w Brzezinach stwierdziła, iż temat obwodnicy należy zamknąć, bo nie ma szans aby powstała w najbliższym czasie i w związku z tym nie należy wzbudzać nadziei w mieszkańcach.

Odnosząc się jeszcze do kwestii umowy na fotowoltaikę poinformowała, iż występuje jedynie w imieniu mieszkańca, który nie jest prawnikiem, a powyższa umowa wzbudziła jego wątpliwości. Chętnie podjąłby się wyzwania i montażu w/w instalacji, ale nie mając wiedzy prawniczej nie jest w stanie ocenić, czy umowa jest z korzyścią dla mieszkańców, czy nie. Podkreśliła, iż umowa zawarta na taką inwestycję powinna być przede wszystkim czytelna dla odbiorcy, a następnie zapytała kto był autorem umowy?

Burmistrz odpowiedział, iż nad umową pracował zespół specjalistów włącznie z firmą, która wykonywała prace techniczne. Nie ma autora można powiedzieć, iż została opracowana przez Miasto Brzeziny jako zespół Urzędu Miasta. Umowa została zaopiniowana przez radcę prawnego.

W/w umowy zostały już podpisane i poza 149. beneficjentami, którzy przystąpili do projektu nikt więcej już nie może wejść do programu, ponieważ czas minął – określają to warunki projektowe.

Odnosząc się do kwestii obwodnicy Burmistrz powiedział, iż obwodnica nie powstanie tu i teraz, ale dopiero za kilka lat.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta, który poruszył następujące kwestie:

1. Spotkania konsultacyjne w sprawie obwodnicy nie cieszyły się tak dużym zainteresowaniem, jak przedstawia Burmistrz, gdyż była na nich bardzo niska frekwencja.
2. Obwodnica w Brzezinach miała powstać na bazie 2. ustalonych wariantów w GDDKiA, o czym świadczy pismo przesłane do Urzędu Miasta przez ówczesnego Ministra Infrastruktury C. Grabarczyka. W związku z tym każdy „inny ruch, czy działanie na DK-72 daje GDDKiA podstawę do odstawienia nas w nieskończoność”. Dodał, iż przez 4. ostatnie lata temat obwodnicy nie był poruszany dopóki radny Zbigniew Bączyński nie poruszył tej kwestii.
3. Koszty, jakie Miasto poniosło w związku z pracą pracowników naukowych odnośnie badań ankietowych dotyczących obwodnicy – Przewodniczący nie przyjmuje do wiadomości informacji, iż nie ustalono jeszcze kosztów ich wynagrodzenia, gdyż nie wierzy, aby bez podpisania umowy w/w zespół podjął się realizacji zleconego zadania.

Burmistrz odnosząc się do 1. kwestii powiedział, iż nie ma wpływu na to, jaki był odbiór społeczny spotkań konsultacyjnych dotyczących obwodnicy.

Ad. 3. Finansowanie badania – radni jako przedstawiciele władzy lokalnej otrzymają w raporcie pełną wartość całego badania. Dodatkowo informacja ta zostanie również zamieszczona na BIP-ie, facebooku, czy innych nośnikach elektronicznych - zgodnie z sugestiami mieszkańców w tym temacie.

Ad.2. Wspomniany ówczesny Minister Infrastruktury wysyłał takie pisma za tamtych rządów. Temat obwodnicy stanął, a później został totalnie wykluczony. Powodem ponownego podjęcia tematu była zmiana władzy, która spowodowała, iż Burmistrz ma większe możliwości, niż wówczas. Przez pierwsze 2. lata rządów PiS nie było możliwości sfinansowania małych, alternatywnych rozwiązań, które nie były wpisane w poprzedni dokument strategiczny dla całego kraju. W związku z tym teraz jest dobry czas na zintensyfikowanie działań, aby „wskoczyć na listę”.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o odpowiedź na piśmie dlaczego nie mógł otrzymać informacji, na jaką kwotę Burmistrz podpisał umowę z naukowcami zaangażowanymi w prace dotyczące badań (ankiet) w zakresie obwodnicy.



Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński, który poprosił o wyjaśnienie, dlaczego nie wszyscy radni, którzy zgłosili akces zostali zaproszeni na wyjazd do Salgaredy we Włoszech?

Burmistrz odparł, iż adresatem tego pytania jest Komitet Partnerstwa na rzecz wymiany.

Radny wyjaśnił, iż poruszył w/w temat, gdyż mowa jest o tym w informacji Burmistrza. Z tego, co wiadomo radnemu więcej radnych było zainteresowanych wyjazdem, a pojechało tylko dwoje.

W związku z tym, iż Burmistrz odparł, że nie zajmował się w/w kwestią radny Zbigniew Bączyński zakomunikował, iż swoje pytanie skieruje do właściwego adresata.

Radna Grażyna Pietrasik odnosząc się słów Burmistrza, iż obwodnica nie powstała, ponieważ ówczesna władza nie wyrażała takiego zainteresowania, powiedziała, iż rząd PiS powstał w 2015 roku, a ostatnie działanie widoczne na BIP-ie w tej sprawie miało miejsce w kwietniu 2016 roku. W związku z tym, gdyby Burmistrz wcześniej podjął takie działania, jak obecnie można byłoby uznać, iż rzeczywiście są to działania na rzecz obwodnicy, natomiast w tym momencie, kiedy minęło już 2,5 roku rządów PiS-u radna ma co do tego wątpliwości. Zdaniem radnej pozostaniemy tylko na tych ankietach, gdyż partia rządząca realizuje teraz program do 2023 roku, który został nakreślony jeszcze przez poprzednie ekipy. Organ lokalny powinien podejmować odpowiednie inicjatywy, do których na pewno włączyłaby się społeczność lokalna, gdyż w w planie GDDKiA obowiązującym do 2023 roku ujęte są również „świeże” zmiany wprowadzone z powodu nacisków społecznych.

Burmistrz odpowiedział, iż w wielu przypadkach działa mechanizm w zakresie zmian dużych miast potrzebujących obwodnic. W chwili obecnej naszym największym argumentem jest jedność w zakresie opinii społecznej, gdyż Miasto nie ma za wiele merytorycznych podstaw. W związku z powyższym bardzo trudno jest taką kwestie uruchomić, zwłaszcza iż mamy uruchomione już rozwiązania w zakresie rozładowania ruchu. Burmistrz będzie cały czas podnosił kwestie, co będzie w przypadku, gdy polski rząd wprowadzi opłaty na autostradach. Symulacje pokazują, iż ruch powróci do punktu z przed wybudowania autostrad. Na dzień dzisiejszy mamy ruch o połowę mniejszy, niż do tej pory, co pokazują badania przepływu ruchów.

Odnosząc się do sugestii dlaczego teraz, a nie wcześniej Burmistrz przypomniał, iż 1-2. lata temu odbyły się przetargi oraz realizacje w zakresie dokończenia tego, czego nie udało się zrobić PO do Mistrzostw Europy. Większość obwodnic, o których mówi radna to transterytorialne szlaki komunikacyjne, których w żaden sposób nie można porównywać.

Radna odparła, iż chodziło jej o to, że gdyby Burmistrz wówczas przeprowadził ankiety miałyby już konkretną argumentację umożliwiającą dalsze działanie w sprawie obwodnicy. Dodała, iż nie ma chyba lepszych argumentów przemawiających za obwodnicą, niż tak ogromne natężenie ruchu niejednokrotnie będące przyczyną wielu wypadków pieszych, w tym również śmiertelnych.

Kończąc temat obwodnicy Przewodniczący Rady Miasta odczytał pismo z GDDKiA adresowane do Zastępcy Burmistrza J. Nowak, z którego jasno wynika, jaka jest obecnie szansa wybudowania obwodnicy w Brzezinach cyt. „*W pierwszej kolejności realizowane są obecnie inwestycje ujęte w „Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023 (z perspektywą do 2025 r.)”... Są to zadania mające kluczowe znaczenie dla sieci transportowej kraju tj. autostrady, drogi ekspresowe i obwodnice miejscowości. Pozostałe, mniejsze zadania inwestycyjne będą mogły być realizowane w przypadku ewentualnych oszczędności powstałych przy realizacji głównych zadań inwestycyjnych. W związku z powyższym, nie możemy obecnie określić terminu realizacji przedmiotowego zadania.*”.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta polecił pracownikowi Biura Obsługi Rady przesłać radnym e-mailem skan w/w pisma.

Dokument stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **6. Interpelacje i zapytania radnych.**

Głos zabrał radny Grzegorz Kędzia, który odwołując się do realizowanego przez Miasto w latach 2013-2017 Programu Rozwoju Przedsiębiorczości opracowanego we współpracy z Fundacją Demokracji Lokalnej poprosił o przedstawienie na piśmie następujących informacji:

1. Jakie koszty poniosło Miasto Brzeziny oraz jednostki podległe w związku z opracowywaniem oraz realizacją programu?,
2. Jaki był skład osobowy zespołu ewaluacyjnego programu?,
3. Jakie były wnioski raportu z monitoringu końcowego z realizacji programu?

jednocześnie prosząc o przedstawienie kopii raportu z monitoringów okresowych oraz monitoringu końcowego.

Następnie głos zabrał radny Jakub Piątkowski, który zadał 2. pytania:

1. Na jakim etapie realizacji są 3. inwestycje miejskie realizowane przez Spółdzielnię Socjalną „Communal Service” - budowa żłobka, strefa inwestycyjna oraz ŚDS?
2. Czy w Straży Miejskiej wprowadzone zostały jakieś zmiany kadrowe, czy zostanie rozszerzona?

Burmistrz odpowiedział, iż precyzyjnej odpowiedzi na powyższe pytania udzieli na piśmie.

Następnie odnosząc się do ŚDS-u poinformował, iż ośrodek zostanie uruchomiony na jesieni, gdyż budynek jest już ukończony. Z uwagi, iż Miasto nie otrzymało środków finansowych na urządzenie terenu wokół zostanie on wysypany kamieniem klinującym się zamiast wyłożony kostką, natomiast ścieżki zostaną wykonane w ograniczonym zakresie.

Radny poprosił również o przedstawienie na piśmie informacji nt. całościowych kosztów, jakie Miasto poniesie na ŚDS z uwzględnieniem wkładu własnego oraz środków otrzymanych z zewnątrz.

Następnie głos zabrał radny Tadeusz Klimczak, który złożył interpelację w imieniu mieszkańców ul. Południowej oraz Św. Anny o naprawę poziomych ubytków w jezdni szczególnie w górnej części ul. Św. Anny w obrębie skrzyżowania z ul. Południową. Wyjaśnił, iż głębokie dziury w jezdni zagrażają bezpieczeństwu mieszkańców. Radny złożył interpelację na ręce Przewodniczącego Rady Miasta i stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

Burmistrz odparł, iż dziury zostały już załatane.

Radna Ilona Skipor zadała następujące pytania:

1. Na czyje polecenie zostały wykonane prace polegające na montażu dwóch studzienek przy DK-72 oraz zalaniu betonem kanału – jaki był tego koszt?,
2. Kto będzie odpowiedzialny za ewentualne szkody poniesione w parku podczas „Dni Brzezin” i jakie są gwarancje udzielone przez wykonawcę parku?,
3. Kiedy zostanie wykonane przyłącze i modernizacja instalacji w Przedszkolu Nr 3, ponieważ na BIP-ie pojawiła się informacja, że przetarg został unieważniony?
4. Kiedy zostanie wyłoniony podmiot zarządzający ŚDS-em, gdyż zgodnie z ustawą MOPS nie może zarządzać placówką?

Burmistrz odnosząc się do ŚDS-u poinformował, iż przygotowany jest konkurs, aby jedna z organizacji pozarządowych mogła realizować w/w zadanie. Rozważane jest również ewentualnie partnerstwo i wówczas ŚDS byłby realizowany w imieniu Miasta przez podmiot zewnętrzny.

Odnosząc się do pytania 3. Zastępca Burmistrz poinformowała, iż na wymianę instalacji elektrycznej oraz zimną wodę ogłoszono przetarg jednak nie zgłosiła się żadna firma. W związku z tym można teraz zastosować procedurę „z wolnej ręki”. W związku z tym prowadzone są rozmowy z firmami.

Radna dopytała, kiedy zostanie wykonane przyłącze PEC-u dla Przedszkola Nr 3 oraz węzeł?

To, co jest w ramach naszej inwestycji zostanie wykonane do końca sierpnia, w tym wykonanie instalacji c.o. Prace zostały rozpoczęte, firma jest na budowie – odpowiedziała Zastępca Burmistrza.

Odpowiadając na 1. pytanie Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż jest to zadanie w pasie drogowym GDDKiA. Nie informowali nas o zakresie i nie mamy do niego wglądu, miał być wykonany jeden dodatkowy wpust, który uzgadniano z Miastem.

Radna zwróciła uwagę, iż kanał był nowo wyremontowany i w związku z tym chciałaby wiedzieć, kto podjął decyzję zalania kanału 3m<sup>3</sup> betonu?

Nikt z nami tego nie uzgadniał – odpowiedziała Zastępca Burmistrza.

Zostanie to sprawdzone.

Radna dodała, iż znajduje się tam komnata retencyjna, która w trybie pilnym miała być wyremontowana, co nie zostało zrobione. Nowo wyremontowany kanał znajduje się na gwarancji i Miasto powinno wyjaśnić dlaczego ktoś bez zgody Miasta wylał 3m<sup>3</sup> betonu w nowo wyremontowany kanał znajdujący się na gwarancji.

Radna poprosiła o odpowiedź na 1. pytanie na piśmie.

Burmistrz odpowiadając na 2. pytanie poinformował, iż okres gwarancji parku wynosi 5 lat, natomiast odpowiedzialność za ewentualne zniszczenia podczas „Dni Brzezin” ponosić będzie Centrum Promocji i Kultury w Brzezinach.

Dodał, iż nie można „zamykać tak otwartego obiektu publicznego” na różnego rodzaju wydarzenia w czasie trwania gwarancji. Wyjaśnił, iż gwarancja obejmuje kwestie związane z brakiem sprawności wmontowanych urządzeń - jeżeli zostaną one zniszczone w wyniku aktu wandalizmu wówczas naprawa zostanie pokryta z kwestii ubezpieczeniowych. Gwarancja jest i w żaden sposób jej nie ograniczamy, ani też częściowo nie zdejmujemy. Wszystkie urządzenia techniczne w parku objęte są gwarancją od wad, które potencjalnie mogą wystąpić, natomiast mamy generalne ubezpieczenie majątku Miasta i z tego to wynika.

Radna dopytała, czy dobrze rozumie, iż w przypadku powstania ewentualnych szkód Miasto będzie w swoim zakresie ponosiło koszty naprawy tych instalacji.

Tak, jak zwykle. Gwarant nie może gwarantować naprawy czegoś, co jest poza zakresem gwarancji. Odpowiada jedynie za urządzenia, które mają sprawnie działać. Jeżeli nie działają rozpoczynamy proces gwarancyjny, jeżeli nie to z innych źródeł – ubezpieczenia, bądź ze środków własnych – odparł Burmistrz.

Czyli organizator będzie ponosił koszty napraw – podsumowała radna.

Burmistrz odparł, iż organizator jest naszym podmiotem w naszym skarbie, a więc jedno z drugim się łączy.

Jako kolejna głos zabrała radna Grażyna Pietrasik, która poruszyła 3. kwestie:

1. Zakończenie dialogu technicznego dotyczącego modernizacji oświetlenia w Mieście – ilu uczestników przystąpiło do dialogu, jakie były jego rezultaty, kiedy zostaną przygotowane dokumenty do przetargu?
2. Czy w Urzędzie Miasta jest ktoś odpowiedzialny za monitorowanie i dozorowanie spraw związanych z transportem publicznym, gdyż linia 53 w niedzielę kursuje jedynie trzy

razy, a w międzyczasie zlikwidowało się dwóch prywatnych przewoźników. W związku z tym możliwość połączeń na tym odcinku trasy jest bardzo ograniczona.

3. Poinformowała, iż składa trzecią interpelację dotyczącą naprawy schodów na ul. Św. Anny – na podwórku kamienicy 3/11. Dodała, iż za każdym razem otrzymywała odpowiedź, iż zostanie to wykonane w ramach wolnych środków. Niemniej jednak zdaniem radnej naprawa trzech przejść po kilka schodków nie wymaga, aż tak dużych nakładów finansowych, aby nie móc zrealizować w/w zadania przez tak długi czas tj. od 25 listopada 2016 roku, kiedy złożyła pierwszą interpelację w tej sprawie. Podkreśliła, iż sprawa jest bardzo istotna, gdyż obecny stan schodów grozi kontuzjom mieszkańcom.

Burmistrz zapewnił, iż małe sprawy do końca kadencji zostaną załatwione. Planuje serię bardzo małych remontów, inwestycji blisko mieszkańców tj. nakładek i krótkich traktów nieutwardzonych., aby zamknąć w/w kwestie – zgodnie z wnioskami radnych.

Odnosząc się do kwestii linii 53 stwierdził, iż problem wkrótce sam się rozwiąże, gdyż ul. Rokicińska zostanie niebawem zamknięta od Andrzejowa do Łodzi. W związku z tym druga linia z mocy tego remontu będzie bardzo ograniczona i będzie o wiele mniej atrakcyjna dla mieszkańców Brzezin i gminy przez co jej potencjał zostanie przerzucony na linię 53.

Odnosząc się do pytania dotyczącego dialogu technicznego Zastępca Burmistrza poinformowała, iż w dialogu wzięło udział 11. firm, które przedstawiły swoje oferty. Miasto jest obecnie na etapie przygotowania zapytania ofertowego na wykonanie audytu oświetleniowego niezbędnego do ogłoszenia przetargu. Audyt musi zostać solidnie wykonany, gdyż będzie stanowił podstawę do wyceny oferty. Burmistrz nie podjął jeszcze decyzji w jakiej formule będzie to realizowane, gdyż w ostatnim czasie ogłoszono również Program SOWA. W związku z powyższym zapytanie na audyt będzie tak sformułowane, aby spełniał również tamte kryteria. Audyt będzie czasochłonny i potrwa 2-3 miesiące, gdyż potrzeba czasu, aby firma skontrolowała stan techniczny każdej z lamp w mieście. Firma sporządzi mapę z naniesieniem tych wszystkich latarni, a następnie przed rozpoczęciem przetargu należy umówić spotkanie z PGE.

Radna dopytała o ramy czasowe realizacji projektu.

Zastępca Burmistrza zakłada, iż audyt zakończy się do końca wakacji.

Radna zwróciła uwagę, iż nie uzyskała odpowiedzi na pytanie, kto odpowiada za monitorowanie i dozorowanie procesu związanego z transportem publicznym? Podkreśliła, iż Miasto miało iść w kierunku zwiększenia liczby kursów - zwłaszcza dla mieszkańców nie posiadających swoich aut, a tymczasem w 2017 roku środki na ten cel były niższe, niż w 2016.

Następnie głos zabrał radny Maciej Sysa, który zapytał o 4. kwestie:

1. Przeciekający jaz – jakie kroki zamierza podjąć Miasto w tej sprawie?
2. Kto zajmuje się sprzątaniami jazu i dlaczego nikt tam nie sprząta, gdyż znajdują się tam suche gałęzie oraz butelki?
3. Jakie działania zamierza podjąć Miasto w związku z zarwanym kanałem niedaleko przepławki?
4. Asfaltowanie ul. Korczaka – w harmonogramie remontu dróg na ten rok znajduje się w/w ulica, jednak pomimo zapewnień nie zostanie wykonana i w związku z tym radny chciałby wiedzieć, jaka jest tego przyczyna?

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż naprawa jazu będzie zgłaszana wykonawcy w ramach gwarancji, tak jak robiono to do tej pory. Wykonawca nie zostanie zwolniony z gwarancji dopóki jakość napraw nie będzie satysfakcjonowała Miasta.

W sobotę wędkarze mieli wykonać prace porządkowe na jazie tj. czyszczenie zbiornika, jak i rzeki.

Odnosząc się do sprawy zarwanego kanału przy jazie Zastępca Burmistrza poinformowała, iż wykonano kamerowanie kanału, aby sprawdzić jaki odcinek wymaga naprawy. Kamerowanie nie do końca się powiodło, ponieważ w dużej części nie było możliwości „dostania się” do kanału. Wiadomo, że poprzesuwały się dreny, planowane jest wsadzenie rury – trzeba wycenić ewentualne prace i jak najszybciej wykonać w/w inwestycję.

Następnie poinformowała, iż ul. Korczaka rzeczywiście ujęta jest w harmonogramie, który jednak nie został przyjęty przez radnych. Z uwagi na brak środków finansowych inwestycja nie została ujęta w budżecie i w związku z tym nie zostanie zrealizowana.

Radny odparł, iż dziwi go fakt, że nie ma środków na wykonanie ul. Korczaka, natomiast znalazły się na ul. Ogrodową.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Zofia Krawczyk poinformowała, iż Burmistrz podczas spotkania z mieszkańcami ul. Korczaka (jubilatami Złotych Godów) w jej obecności obiecał, że ulica ta zostanie wykonana jeszcze w tym roku. W związku z tym prosi Zastępcę Burmistrza, aby wywiązał się ze złożonej obietnicy.

Zastępca Burmistrza zakomunikowała, iż jak tylko pojawi się Burmistrz poprosi, aby zabrał głos w tej sprawie.

Radny Maciej Sysa wyjaśnił, iż odbyło się spotkanie z mieszkańcami i Burmistrem, w którym również uczestniczył, jednak okazało się, że ul. Korczaka nie zostanie wykonana w tym roku, być może w przyszłym. Dodał, iż Burmistrz najpierw mówił mieszkańcom o wykopaniu rowu zaraz przy drodze, a później o wysypaniu tłuczni, natomiast na pytanie radnego dotyczące asfaltowania ulicy Burmistrz stwierdził, iż będzie wstawiana kostka brukowa, jednak cały czas upierał się przy tłuczniu.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która zapytała co Miasto zamierza zrobić i skąd weźmie środki na wywiezienie „góry śmieci” zalegającej na składowisku, która to stwarza realne zagrożenie pożarem?

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż poprosi o odpowiedź prezesa spółdzielni, gdyż to on zarządza składowiskiem.

Radna odparła, że podczas wczorajszej Komisji Rozwoju Gospodarczego prezes zapewnił, że ogłosi przetarg, natomiast nie podał źródła finansowania, ani kosztu wywozu tysiąca ton śmieci oraz nie powiedział, co będzie w przyszłości.

W związku z tym radna kieruje swoje pytania do Władz Miasta:

1. Co Miasto zamierza z tym zrobić?
2. Jak zapobiegnie w przyszłości składowaniu śmieci na wysypisku?
3. Kto poniesie koszt wywozu tysiąca ton śmieci – Communal Service, czy Miasto, a jeśli Miasto to czy ma zabezpieczone środki finansowe na ten wywóz i w jakiej kwocie?

To, co jest na placu sortowni i ile śmieci tam leży to są wszystko decyzje zarządzającego w jaki sposób zagospodarowuje te odpady. Miasto w opłacie uwzględni zagospodarowanie odpadów – odpowiedziała Zastępca Burmistrza.

Radna dopytała, czy dobrze rozumie, iż koszt wywozu w/w odpadów będzie spoczywał na zarządzającym tj. spółdzielni Communal Service, która z własnych środków będzie musiała pokryć koszt wywozu tych śmieci? A gdzie będą odsyłać śmieci na bieżąco produkowane?

Dlatego Państwo widzą, skąd nasze wnioski o podnoszenie opłaty - są to koszty zagospodarowania odpadu. Cały czas tłumaczymy, że ta opłata powinna być wyższa, gdyż wszystko to powinno być uwzględnione w opłacie mieszkańca - odpowiedziała Zastępca Burmistrza.

Radna zapytała, jaki jest procent odzyskiwania śmieci, gdyż nie rozumie skąd się tam wzięły takie góry śmieci, skoro Miasto posiada własną instalację zastępczą? Stwierdziła, iż Miasto „umywa ręce” od instalacji, którą samo stworzyło i zrzuca odpowiedzialność na spółdzielnię.

Zastępca Burmistrza odparła, iż cały czas mówi, iż to zarządzający odpowiada za zagospodarowanie odpadów i odpowiedzialność ponosi spółdzielnia, natomiast sama opłata wynika z ustawy i powinna pokrywać koszty zagospodarowania odpadów. Wszędzie są takie koszty nie tylko w Brzezinach. W każdej gminie w/w koszty rosną, gdyż jest to związane nie tylko z firmami przewozowymi i zagospodarowaniem odpadów.

Radna stwierdziła, iż skoro Communal Service jest zarządzającym to do niego powinny wpływać opłaty za utylizację odpadów, a nie do Miasta.

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż opłata nie zawiera w sobie tylko samego zagospodarowania odpadów, jest tam również koszt transportu, odbioru oraz obsługi Miasta.

Dyskusję przerwał Przewodniczący Rady Miasta, który stwierdził, iż nie da się tego tematu teraz rozstrzygnąć. Poprosił, aby w/w sprawa została przedyskutowana z prezesem spółdzielni Socjalnej, aby na następnej sesji radni otrzymali wyczerpującą informację w tym temacie, gdyż jest to bardzo ważny temat.

Radna Ilona Skipor poprosiła Zastępcę Burmistrza o udzielenie jej odpowiedzi w tym temacie na piśmie.

Radny Daniel Szymczak zapytał, kiedy planowana jest budowa zbiornika retencyjnego za budynkiem gminnym oraz poprawa infrastruktury wokół targowiska miejskiego?

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż na zbiornik wykonana jest już dokumentacja, koszt budowy to około 1mln zł. Na dzień dzisiejszy Miasto nie posiada takich środków. Następnie poinformowała, iż Burmistrz pojechał do WFOŚ-iu rozmawiać o środkach dla Miasta na kanalizację deszczową i z tego, co przekazywał najprawdopodobniej będzie szansa na dotację. Inwestycji targowiska miejskiego nie ma w tym roku w budżecie i nie wie, czy uda się ją wprowadzić w tym roku. Poprosiła radnego o wskazanie konkretnych lokalizacji, aby mogła odnieść się, czy realizacja prac, o które pyta radny będzie możliwa.

Głos ponownie zabrał radny Maciej Sysa, który poinformował, iż bardzo zaskoczyła go informacja, która podał Burmistrz na spotkaniu z panią Premier, iż niejako w Brzezinach jest gaz. W związku z tym chciałby wiedzieć, gdzie ten gaz się znajduje oraz którędy i przez jakie rury przebiega.

Była to pewnego rodzaju przenośnia – jest decyzja, która potwierdzona jest kontraktem „Projektuj i buduj”. Wyłoniona została firma, która zgromadziła całą dokumentację techniczną i w chwili obecnej uzyskuje pozwolenia na budowę na poszczególnych odcinkach w ramach przebiegu terytorialnego. Jeszcze w tym roku na jesień „żółta rura” zostanie rozłożona na osiedlach od strony północnej jadąc drogą wojewódzką po prawej stronie oraz w lewo szpital oraz PEC. W związku z powyższym można już twierdzić, że mamy gaz - odpowiedział Burmistrz.

Nie, niestety nie mamy – dopowiedział Przewodniczący Rady Miasta.

To będziemy mieli za pół roku – powiedział Burmistrz.

Radny Maciej Sysa stwierdził, iż jest to świadczenie nieprawdy, a nie przenośnia.

Burmistrz w uzupełnieniu powiedział, iż pod koniec wakacji będą organizowane spotkania gazowni oraz wykonawcy z mieszkańcami w celu namawiania ich do podłączenia w ramach lokalnych „mikrokomitetów”, gdzie kilka domostw będzie zgromadzonych w grupie i wówczas

grupa będzie wystosowywała swoje zapotrzebowanie. Na tej podstawie będzie oceniana szybkość oraz skuteczność pierwszych przyłączeń.

Radna Ilona Skipor stwierdziła, iż dziwi ją wypowiedź Burmistrza, ponieważ podczas wczorajszej komisji do radnych dotarły zupełnie inne informacje. Dodała, iż komisja oglądała projekt strefy inwestycyjnej, która jest podzielona na 2. etapy - A i B, jednak na planie nie ma zaprojektowanej instalacji gazowej. W związku z tym skoro mowa jest o gazie to dlaczego w/w instalacja nie została uwzględniona w projekcie strefy inwestycyjnej?

Burmistrz odpowiedział, iż nie było takiej możliwości, gdyż nie było jeszcze wówczas decyzji o ugasowieniu Miasta Brzeziny. W związku z powyższym nie można było zakładać czegoś, do czego nie było dostępu.

Radna dopytała, czy Miasto podpisało umowę z PSG na instalację gazową i czy jest już projekt? Jeżeli tak to radna chciałaby zapoznać się z projektem, jak i z treścią umowy.

Miasto nie podpisywało takiej umowy, nie jest stroną – odpowiedział Burmistrz.

Następnie głos zabrał radny Grzegorz Maślanko, który po raz kolejny zapytał, kiedy zostanie zagospodarowany teren po uschniętym drzewie na ul. Mickiewicza?

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż sprawdzi, czy zostało to zlecone spółdzielni i odpowie radnemu na piśmie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta, który zapytał, kto jest odpowiedzialny za wpisy na portalach, że „wyremontowany kanał spełnił wszelkie nadzieje i nie było żadnych podtopień, zatopień”? Stwierdził, iż jego zdaniem kanał nie został prawidłowo wyremontowany. Wyjaśnił, iż podczas ostatnich opadów w kamienicy na ul. Mickiewicza 14/16 w piwnicy było około 60cm wody i okazało się, że miejska studzienka deszczowa, do której podłączona jest studzienka wspólnoty mieszkaniowej nie ma połączenia z wyremontowanym kanałem. W trybie natychmiastowym zgłosił to do Urzędu jednak do chwili obecnej nie uzyskał żadnej informacji.

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż miasto remontowało przebieg samego kanału. Jeśli ktoś chciał się włączyć z wodami opadowymi Miasto nie robiło żadnych problemów. Firma na prośbę Miasta zostawiła na wysokości wspólnoty możliwość do wpięcia, co było na bieżąco konsultowane z zarządzającym wspólnotą. Następnie poinformowała, iż 12 lipca 2017 roku odbyło się spotkanie, w którym T. Barucki uczestniczył, z którego to sporządzono notatkę służbową o treści „...Tadeusz Barucki przyjął do wiadomości, że w studni przy wspólnocie zarządzanej przez T. Baruckiego przygotowane jest odejście celem włączenia z terenów wspólnoty wód”. Zarządzający oświadczył wówczas, iż wspólnota nie dysponuje na dzień dzisiejszy środkami, aby się włączyć. Dalej nie było informacji, czy wspólnota się włączy, czy nie. Przyłącze, jak i dbanie o jego drożność leży w gestii właściciela.

Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, iż studzienka wspólnoty jest drożna tylko miejska studzienka nie ma połączenia z kanałem i nie odbiera wody. Poprosił o spotkanie z Zastępcą Burmistrza, aby można było wyjaśnić zaistniałą sytuację.

Burmistrz w uzupełnieniu poinformował, iż po wstąpieniu podtopień spotkał się z prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i „jest wstępnie „zielone światło na dwa odcinki, czyli przy Piłsudskiego (pożyczka umarzalna) oraz bajpas z komory retencyjnej, aby odprowadzić wody do kanału, który znajduje się za pocztą, który nie jest jeszcze obciążony”. W związku z tym Burmistrz będzie prosił Radę o przyjęcie z funduszu pożyczki umarzalnej w 30-40%. Dzięki temu problem podtopień w Brzezinach zostanie docelowo rozwiązany.

Być może uda się pozyskać dotację na ten cel, jednak kwestią minimalną jest pożyczka.

Radny Jakub Piątkowski odnosząc się do kwestii wyremontowanego kanału stwierdził, iż stan rzeczywisty kanału nie spełnia oczekiwań – stale zalewa Miasto i to nie tylko jego dolną część.

Przypomniał, iż były plany odnośnie nowej nitki i zdaniem radnego najwyższy czas do tego powrócić. W związku z tym w przyszłorocznym budżecie powinna pojawić się w/w inwestycja, choćby podzielona etapami. Plany dotyczące budowy zbiornika retencyjnego były „świątecznym w tunelu” dla dolnej części zalewanego Miasta. W związku z tym radny zapytuje Burmistrza, kiedy w/w inwestycje zostaną zrealizowane?

„Ja mam zamiar zrobić to jeszcze w tym roku, no i tak priorytety w budżecie poprzestawiać ewentualnie podeprzeć się co najmniej pożyczką, może dotacją po to, żeby jeszcze w tym roku to zrobić. Na dzisiaj jeśli chodzi o Piłsudskiego - Miasto ma już uzgodnienia z Siostrami oraz z p. ...., nie ma jeszcze uzgodnienia z „krajówką”, jednak chcemy zrobić to w etapach tj. wybudować instalację odprowadzającą bezpośrednio wody z podwórka na drugą stronę, a dopiero później już w ramach całego kompleksowego działania włączyć się pod „krajówkę” w separator do stawu po to, żeby tu i teraz zabezpieczyć interesy mieszkańców z ul. Piłsudskiego” - odpowiedział Burmistrz.

Radny odparł, iż bardzo go cieszy inwestycja na ul. Piłsudskiego 12. Wyartykułował, iż to czego obawiała się część radnych, że przepustowość kanału, rur jest za mała stało się faktem. Następnie zapytał, czy jest już jakiś kosztorys, jaka to miałyby być inwestycja, jeżeli chodzi o tą część Miasta?

Burmistrz odpowiedział, iż również się tego obawiał. Trzeba uruchomić inwestycję pt. „bajpas”, czyli komorę retencyjną, która ma 2. wyjścia.

Radny odparł, iż korzystamy z niej i nic to nie daje.

Burmistrz wyjaśnił, iż wyniku przebudowy projektu tylko jedna nitka została odtworzona, a druga została zablokowana. Przypomniał, iż środki od Wojewody przeznaczone były na „włożenie rury” poprzez oczyszczenie i udrożnienie plastikiem tego, co było kiedyś, a nie na wybudowanie alternatywnego kanału. W związku z tym, że musiało to być zamocowane gdzieś w sposób trwały znacznie ograniczyło światło. Następnie powiedział, iż jego zdaniem i tak jest lepiej, niż było, gdyż zamulenie w niektórych miejscach było na poziomie 80%.

W związku z powyższym realizacja wspomnianych już wcześniej dwuetapowych rozwiązań spowoduje, że woda z podwórek na skraju Mickiewicza/Sienkiewicza zostanie skutecznie odprowadzona. Jeśli nie, to działania w tym kierunku będą podejmowane jeszcze w przyszłym roku, ale uważa iż rozwiązanie to z jednej strony będzie neutralne środowiskowo, natomiast z drugiej najtańsze oraz najszybsze.

Radny dopytał o szacowany koszt w/w inwestycji.

Tego nie wiem – odpowiedział Burmistrz. Jeżeli chodzi o „załatwienie sprawy” na ul. Piłsudskiego przy sklepie zielarskim to zakładamy, że pierwszy etap kosztować będzie około 100tys. zł, natomiast później jest to tylko kwestia uzgodnienia technologii przejścia pod „krajówką” - to będzie już generowało bardzo duży koszt. Natomiast kosztu drugiego etapu nie jest w stanie określić.

Głos zabrała ponownie radna Ilona Skipor, która zwróciła uwagę, iż na ul. Piłsudskiego 12 był już robiony kanał. Radni zwracali uwagę, iż „300” nie poradzi sobie z takim problemem, zwłaszcza, że pod przebiegiem jezdni kanał jest zarwany. Problem polega na tym, że bez odkrywki jezdni nie da się przeprowadzić rur pod jezdnią. Nie jest to kwestia kanału burzowego tylko niewłaściwie wykonanej całej instalacji. Stwierdziła, iż remont kanału zachwiał całą hydrologią w Mieście. Za każdym razem, kiedy pada deszcz woda cofa się w górę, gdyż ul. Piłsudskiego nie odbiera wody. Doraźne łatanie w postaci „bajpasów” nic nie da, trzeba podjąć doraźne kroki, które będą prowadziły do wybudowania nowego kanału w Brzezinach o średnicy, która obejmie całe Miasto. Miał powstać zbiornik retencyjny za budynkiem Urzędu Miasta -



wydano pieniądze na projekt, a zbiornik nie powstał. Miał być remont komory retencyjnej, która znajdującej się pod kamienicą i również nic w tej kwestii nie zrobiono.

Burmistrz odparł, iż całkowicie się z tym zgadza – trzeba docelowo zaprojektować taki kanał. To, co robimy jest działaniem obliczonym na najbliższy czas, aby „zgodnie z prośbami mieszkańców rozwiązać tu i teraz ten problem”.

Jednocześnie przypomniał, że kiedyś Miasto „tonęło” – mieszkania i sklepy były zalewane, teraz były tylko podtopienia i do żadnego domu woda nie weszła. Miasto zalewane jest w dwóch obszarach, kiedyś było zalewane w sześciu – zdaniem Burmistrza jest to pewien progres. Niemniej jednak uważa, iż czeka nas poważna inwestycja w Mieście polegająca na zrobieniu nowej magistrali. Biorąc pod uwagę, iż Miasto w dolnej części położone jest na kurzwawce będzie to bardzo trudne.

Na zakończenie głos zabrała radna Grażyna Pietrasik, która powiedziała, iż doskonale pamięta jak Burmistrz powiedział, iż przepustowość kanału jest wystarczająca, że Miasto ma odpowiednie wyliczenia, natomiast remont kanału rozwiąże wszelkie problemy z podtopieniami, a teraz opowiada, że sam się obawiał. Nie mówiąc o tym, że nigdy nie było mowy, że pieniądze od Wojewody mają zostać wykorzystane na zastosowanie specyficznego sposobu technologicznego i że w inny sposób nie będzie można tego kanału wyremontować. Podkreśliła, iż są to dwa bardzo istotne rozminięcia się z faktami. Dodała, iż nie były to opady, które miały miejsce w kwietniu, więc jeśli do takich dojdzie to „całe Miasto popłynie”. Kończąc swoją wypowiedź powiedziała, iż Miasto wydało pieniądze w sposób nieracjonalny, a teraz musimy wydawać kolejne pieniądze, aby teraz w jakiś sposób uporządkować Miasto pod względem kanalizacji deszczowej.

Burmistrz odpowiedział, iż miał obawy, gdyż od początku mowa była, że „otrzymujemy środki tylko i wyłącznie na odtworzenie – na remont tego, co jest”. Co do technologii – można teoretycznie zakładać, że oprócz rury plastikowej można było w inny sposób uszczelnić tylko nie w każdym miejscu, nie na każdym odcinku. Była to jedyna technologia pozwalająca na zrealizowanie mniejszych przekroi bez udziału człowieka wewnątrz. Dlatego dokonano takiego wyboru, również w oparciu o różne opinie techniczne.

## **7. Odpowiedzi na interpelacje.**

Głos zabrał radny Grzegorz Kędzia, który poinformował, iż 4 maja br. złożył do Burmistrza drogą elektroniczną prośbę o przedstawienie Planu Zarządzania Kryzysowego Miasta Brzeziny, którą z uwagi na brak jakiegokolwiek reakcji ponowił 16 maja. W dniu wczorajszym otrzymał odpowiedź od Zastępcy Burmistrza, iż w/w plan zamieszczony jest już na BIP-ie. Radny zwrócił uwagę, iż plan został opublikowany po 6 latach od opracowania. Nie miał jeszcze okazji dogłębnie wczytać się w treść w/w dokumentu, jednak jego uwagę zwrócił fakt, iż zagrożenia związane z radiacją zajmują kilkakrotnie więcej miejsca, niż zagrożenia związane z powodziami i podtopieniami. Zdaniem radnego PZK jest nieaktualny, wymaga całkowitej zmiany i trzeba go zastąpić nowym dokumentem, gdyż brakuje w nim chociażby matrycy zagrożeń, na podstawie której będzie można ustalić, na które zagrożenia powinniśmy zwracać szczególną uwagę. Radny zadeklarował wsparcie merytoryczne przy tworzeniu nowego PZK, gdyż obecny plan jest zupełnie nieadekwatny do zagrożeń, jakie zagrażają naszemu Miastu w ostatnich latach.

Burmistrz odparł, iż nie zgadza się ze zdaniem radnego, gdyż PKZ opracowywany był dla Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, gdzie został zdeponowany. Radiacja jest jednym z ważniejszych elementów i grozi Miastu w każdej chwili skażeniem radioaktywnym. Fakt, iż nie jest on odpowiednio doszczegółowiony oraz że nie posiada matrycy zagrożeń nie powodują, iż Miasto nie jest w stanie poradzić sobie z tymi zagrożeniami, jeśli wystąpią. Zdaniem Burmistrza wszystkie służby miejskie oraz państwowe działają bardzo dobrze oraz

profesjonalnie i zjawiska usuwane są na bieżąco. Plan donosi się do wszystkich zagrożeń, nie tylko powodziowych i to jest siłą tego dokumentu.

Radny odparł, iż nie neguje że PZK powinien dotyczyć wszystkich zagrożeń, również tych co do których ryzyko wystąpienia jest najistotniejsze tj. podtopień. Służby państwowe niewątpliwie bardzo dobrze radzą sobie z tymi zagrożeniami, za co należą im się ogromne podziękowania. Co do tego, jednak czy Brzeziny “zdały egzamin” radny ma wątpliwości, gdyż podczas ostatnich podtopień „na dołku” Straż Pożarna nie mogła wypompować wody z zalanych piwnic, gdyż zostały one zamknięte przez TBS na klucz i nie miał kto ich otworzyć.

Burmistrz odparł, iż jego zdaniem zdały, to był jedyny taki przypadek. Z uwagi na stan stropu piwnice wyłączone są z bieżącego użytkowania, jak również sam lokal użytkowy. W związku z tym powstało utrudnienie, które później zostało usunięte.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która stwierdziła, iż Burmistrz lekceważy cały problem, gdyż pod stropem na ul. Mickiewicza 10 znajduje się komnata retencyjna, która zgodnie z opinią biegłego wymaga pilnej interwencji. Tymczasem od 2015 roku piwnice są zamknięte, Straż Pożarna została odwołana i nie mogła wypompować wody, która wlała się do piwnic razem z fekaliami i zawartością koszy. Mieszkańcy kamienicy wdychają ten smród, a Miasto nie podejmuje żadnych działań, chociaż z jego winy piwnice zostały zalane, bo kanał został źle wykonany. Radna wyartykułowała, iż niektórzy radni niejednokrotnie zwracali uwagę na zagrożenia związane z redukcją średnicy kanału i artykułowali wówczas, iż będą jeszcze większe podtopienia na co Burmistrz odpowiadał, iż podtopień więcej nie będzie.

Burmistrz odparł, że ekspertyza, co do tzw. Komnaty retencyjnej wskazywała potrzebę remontu, jednak nie natychmiastowego.

Przewodniczący Rady Miasta odparł, iż z tego, co czytał to wymagała natychmiastowego remontu.

Burmistrz kontynuował – kamienica, o której mowa położona jest w najniższym odcinku i jest to niebezpieczne, jednak od Wojewody nie mogliśmy otrzymać środków na inny przebieg. Problem zostanie rozwiązany w momencie, kiedy z komnaty retencyjnej wyprowadzimy drugą rurę, która udrożni i zwiększy efektywność “instalacji retencyjnej”.

Radna Ilona Skipor zwróciła uwagę, iż mieszkańcy kamienicy na ul. Mickiewicza 10 od 3. lat nie mogą doprosić się od Miasta środków na remont stropu i piwnic tymczasem na ul. Piłsudskiego przeznacza się 70tys. zł, gdzie problem dopiero, co się pojawił. Podkreśliła, iż komnata retencyjne wymagała natychmiastowej interwencji, o czym również mówił prezes R. Śliwkiewicz.

Burmistrz odparł, iż w momencie kiedy będzie robiony bajpas zostanie również wtedy wykonany remont komnaty. Planowany remont przynajmniej w minimalny sposób uporządkuje tą kwestię.

Głos zabrał radny Maciej Sysa, który powiedział, że ani zarządzanie, ani remonty Miasta „nie zdały egzaminu”.

Następnie poinformował, iż na jedną ze swoich interpelacji otrzymał odpowiedź podpisaną przez Zastępcę Burmistrza, iż podanie mieszkanki dotyczące zalania mieszkania zostało przekazane w dniu 30 listopada 2017 roku do Compensa Towarzystwo Ubezpieczeń S.A., z którą na dzień wystąpienia szkody Miasto miało podpisaną umowę. Radny odparł, iż taka odpowiedź nie jest dla niego wystarczająca i w związku z tym prosi o pisemne uzupełnienie, jaki był dalszy ciąg postępowania po przekazaniu w/w wniosku do Towarzystwa Ubezpieczeniowego tzn. jak zostało rozpatrzone, czy pozytywnie, czy nie, a jeśli negatywnie to dlaczego.

Głos zabrał radny Grzegorz Maślanko, który poinformował, iż otrzymał odpowiedź na swoje wątpliwości odnośnie toalety miejskiej w parku, jednak nie zgadza się z argumentami tam zawartymi. Zdaniem radnego przeprowadzona w parku wizja lokalna z udziałem przedstawiciela Sanepidu nie zwalnia projektanta przygotowującego projekt rewitalizacji parku miejskiego z przygotowania dokumentacji zgodnie ze sztuką i przepisami prawa, w tym prawa budowlanego. Radny nie zgadza się również z tym, iż projektant uznał park miejski za teren nieskanalizowany, ponieważ jest to raczej obiekt budowlany, bądź obiekt małej architektury. Dodał, iż nawet jeśli park uzna się za teren nieskanalizowany to jak się to wówczas ma do rozporządzenia, które mówi, iż *“dopuszcza się usytuowanie ustępów publicznych na terenach nieskanalizowanych jako budynki wolnostojące ze szczelnymi zbiornikami nieczystości”*, gdyż w parku nie mamy do czynienia z budynkiem wolnostojącym.

Zastępca Burmistrza odpowiedziała, iż posiada oświadczenie projektanta, z którym nie dyskutuje, gdyż to on odpowiada za to co oświadcza, dodatkowo stosowny organ wydał pozwolenie więc „nie będziemy się upierać i donosić opinie, których nikt nie wymaga na żadnym z etapów.” Zgodnie z oświadczeniem projektanta nie była tam wymagana opinia.

Radny odparł, iż to tak, jakby Miasto przyznawało się do tego, że obiekt jest “sknocony” i nikomu to nie przeszkadza.

Radna Ilona Skipor dodała, iż Miasto jako inwestor decyduje o tym, jaką chce mieć instalację, gdyż Miasto płaci, więc i wymaga.

Następnie odnosząc się do kwestii sprzątnięcia toalety miejskiej przez Communal Service zapytała, jakim sprzętem dysponuje spółdzielnia do wykonywania tej czynności – jak opróżniany jest zbiornik oraz kto tam sprząta skoro nie ma tam prądu i oświetlenia?

Przewodniczący Rady Miasta odparł, iż w kolejnym z punktów prezes spółdzielni odpowie na pytanie radnej.

Następnie poinformował, iż nie zgadza się z odpowiedzią otrzymaną na interpelację od prezesa PEC-u, gdyż zgodnie z jego wiedzą na “Osiedlu Kwiatowym” była droga utwardzona, nawet „poprzedni Wiceburmistrz zorganizował 2. wywrotki destruktu i mieszkańcy w swoim zakresie rozproszili to na drodze”. W tej chwili droga jest rozkopana.

Powiedział również, iż zgadza się, że dotacja nie wchodzi w taryfę, ani w odpisy amortyzacyjne, natomiast zaciągnięty kredyt musi zostać uwzględniony w taryfie.

Następnie zwrócił uwagę, iż nie otrzymał odpowiedzi na interpelację dotyczącą gazociągu. W związku z tym po raz kolejny prosi o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaka spółka będzie zajmować się kwestią gazu?,
2. Gdzie będzie gaz doprowadzony?,
3. Jak zostanie rozproszony?,
4. Czy PEC jest przygotowany na odbiór gazu?

Radna Ilona Skipor poinformowała, iż otrzymała odpowiedź w zakresie dotacji, którą otrzymał PEC i w związku z tym chciałaby zapytać, która organizacja poręczyła realizację umowy wekslem in blanco?

Prezes Radosław Podogrocki na wstępie wyjaśnił, iż jest to poręczenie należytego wykonania umowy, a nie poręczenie finansowe. PEC zabiega, aby za takiego poręczyciela NFOŚ uznał Zakład Usług Komunalnych.

Radna dopytała, czy w przypadku gdy PEC nienależycie wykona umowę ciężar przejdzie na ZUK?

Nie, nienależyte wykonanie umowy zawsze obciąża w pierwszym rzędzie stronę umowy, natomiast solidarnie za to odpowiada poręczyciel – odpowiedział prezes.

Głos zabrała radna Grażyna Pietrasik, która odnosząc się do odpowiedzi nt. kosztów ogrzewania z PEC-u powiedziała, iż konsumenta nie interesuje cena dżuła tylko cena końcowa ciepła, za które musi zapłacić. Dodała, iż mówienie, że PEC zabezpieczy kamienice, które są niedocieplone będzie skutkowało tym, że zaliczki na ciepło będą o wiele kosztowniejsze, niż prezes pokazuje to w kosztach samego dżuła.

Prezes PEC wyjaśnił, iż energia cieplna zużywana przez odbiorcę końcowego jest składnikiem ceny, na którą składają się 4. pozycje: dwie z nich związane są z ceną ciepła tj. cena za energię cieplną, która została wykorzystana oraz cena za przesłanie energii cieplnej i zależą one od PEC-u i na to ma wpływ, natomiast pozostałe dwa składniki nie zależą już od spółki i są to: moc zamówiona (zależna od odbiorcy) oraz sposób rozliczania ceny i w jaki sposób pobierane są zaliczki. Podkreślił, iż PEC zatwierdza taryfę w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy. W związku z tym pokazując jaka jest cena ciepła, a następnie porównując ją z ceną ciepła w innych miastach możemy powiedzieć, że cena jest porównywalna.

Radna powiedziała, iż z uwagi, że stare kamienice nie są termoizolowane obawia się, że podłączenie ich do PEC-u będzie kosztowne. Z uwagi, iż dochody mieszkańców są niewielkie to istnieje obawa, że mieszkańcy kamienic nie udźwigną tak wysokich zaliczek na ciepło.

Prezes odparł, iż jeżeli nie zostanie przeprowadzona termomodernizacja to podłączanie kamienic do PEC nie jest najrozsądniejszym rozwiązaniem, ale jedyną możliwą alternatywą jest wyremontowanie przewodów kominowych, co również poniesie za sobą spore wydatki. Kamienice, które nie będą remontowane i nie będą docieplane będą miały wysokie koszty ogrzewania, jednak niezależnie od źródła ciepła w kamienicach nadal występować będzie deficyt izolacji, natomiast po przyłączeniu do PEC-u nie będzie chociaż niskiej emisji.

Na zakończenie poinformował, iż w 2012 roku cena energii cieplnej w Brzezinach była na poziomie 35zł, natomiast dzisiaj jest to 28zł i zrobi wszystko, aby cena nie doszła do poziomu z 2012 roku.

## **8. Zapytania do dyrektorów placówek kultury i sportu podległych Miastu Brzeziny.**

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do dyrektorów szkół oraz przedszkoli?

Radni nie mieli pytań do dyrektorów szkół, ani przedszkoli.

Następnie Przewodniczący zapytał czy są pytania do placówek kultury?

Radni również nie mieli żadnych pytań.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która zapytała dyrektora Centrum Kultury Fizycznej dlaczego remont wentylacji podbasenia został wyłączony z całości projektu, na który składany był wniosek o dotację ze środków zewnętrznych?

Dyrektor Daniel Nawrocki poinformował, iż w tym przypadku wygaszało pozwolenie na budowę i najbardziej sensownym rozwiązaniem wydawało się wydzielenie części wentylacyjnej, czyli takiego zakresu prac, które nie wpłyną na zatrzymanie obiektu basenowego. Udało się to "ubrać" w odpowiednią procedurę przez co jest kontynuacja i nie potrzeba żadnego projektu zamiennego. Dzięki temu CKF ma otwartą drogę, aby zrealizować cały projekt.

Radna ponowiła również pytanie zadane na jednej z poprzednich sesji - czy działka na której usytuowany jest ŚDS zostanie wydzielona z całości terenu stadionu?

Dyrektor odpowiedział, iż na razie Miasto nie powzięło jeszcze decyzji. Na ten moment są to zasoby, którymi zarządza CKF.

Głos zabrał radny Dariusz Guzek, który zapytał czy podjęto już jakieś kroki w sprawie renowacji bieżni na stadionie miejskim, o czym już niejednokrotnie rozmawiał z dyrektorem?

Dyrektor D. Nawrocki odpowiedział, iż placówka na chwilę obecną nie ma środków finansowych na gruntowną renowację bieżni, niemniej jednak ze środków CKF-u udało się wyasygnować kwotę na zakup opryskiwacza, którym będą próbowali przywrócić bieżnię do użytkowania. Zdaniem dyrektora dzięki tym pracom uda się pozyskać oczekiwany stan bieżni.

Głos zabrał radny Daniel Szymczak, który zapytał jak wyglądają prace przetargowe i kiedy rozpoczną się prace na basenie i jak długo potrwać?

Dyrektor CKF odpowiedział, iż wszystko przedłuża się, ponieważ 3. tygodnie temu ogłoszony został przetarg na kolejny zakres, który miał być realizowany. Z uwagi, że wpłynęła oferta, która przewyższyła możliwości finansowe Miasta przetarg został unieważniony. W dniu dzisiejszym upływa termin składania ofert w "kolejnej odsłonie" tego samego przetargu, wpłynęła jedna oferta, komisja jest w trakcie pracy. Niebawem na BIP-ie pojawi się stosowna informacja.

Dyrektor ma nadzieję, że modernizację basenu obejmującą wszystkie instalacje, dach oraz elewację uda się zrealizować jeszcze w tym roku. Środki zostały przyznane z ZIT-u ŁOM-u. Przerwa zaplanowana została od 30 maja do połowy września, nadal jest to do zrealizowania. Obiekt ma już 15. lat i remont jest konieczny.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 15 minut przerwy.  
Wznowienie obrad.

## **9. Ocena funkcjonowania spółek miejskich i Spółdzielni Socjalnej za 2017 r.**

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, iż z uwagi, że sprawozdania z funkcjonowania spółek dość szeroko omawiane były podczas komisji dlatego prosi, aby radni przeszli do zadawania pytań.

Następnie zapytał, czy są pytania do prezesa Spółdzielni Socjalnej "Communal Service"?

Radna Ilona Skipor powróciła do tematu obsługi toalety miejskiej – jakim sprzętem dysponuje spółdzielnia do opróżniania zbiornika z nieczystościami oraz jak wygląda tam obsługa w zakresie utrzymania czystości, skoro nie ma tam wody, ani prądu?

Prezes Ryszard Śliwkiewicz odpowiedział, iż spółdzielnia otrzymała z Miasta zlecenie obsługi toalety. Codziennie rano oraz po południu pracownik idzie posprzątać toaletę oraz uzupełnić papier, natomiast zbiornik z nieczystościami oczyszczany jest raz lub dwa razy w tygodniu przez łódzką firmę.

Radna dopytała, jaka jest wartość tego zlecenia?

1200,00zł brutto w tym wywóz – odpowiedział prezes.

Drugim tematem poruszonym przez radną było usuwanie śmieci ze składowiska – zapytała jak prezes zamierza rozwiązać ten problem biorąc pod uwagę fakt, że Zastępca Burmistrza powiedziała, iż leży to w gestii zarządzającego składowiskiem?

Prezes odpowiedział, iż powstała hałda to "nadsitówka" oraz pozostałości z sortowania – jest to frakcja, z której nie da się "nic wycisnąć". W związku z tym należy to wywieźć. Pieniądze na zarządzanie sortownią to około 200zł z tony. Zatrudnionych jest 20 osób, więc około 720 tys. zł kosztuje samo zatrudnienie, a sortownia otrzymuje niecały 1mln zł brutto. W związku z tym pozostaje 260-270tys. zł na pozostałe koszty i są to bardzo małe pieniądze. Dlatego też dyskusyjna jest kwestia, czy "wywózka" mieści się w tym, czy nie. Następnie poinformował, iż około 400tys. zł potrzeba do końca roku na wywiezienie hałdy oraz na bieżące wywózki. Sensem działania spółdzielni jest wykonywanie zadań na rzecz Miasta i opłacanych z Miasta, jednak w ubiegłym roku spółdzielnia zajęła się wykonywaniem również innych zadań, aby pozyskać dodatkowe pieniądze, gdyż z Miasta nie otrzymuje wystarczających środków na utrzymanie instalacji i bieżący wywóz "nadsitówki". Poinformował, iż w ubiegłym roku

spółdzielnia otrzymała 1.580.000,00zł z Miasta na powierzone zadania, natomiast z zewnątrz 1.372.000,00zł, więc jest to prawie 50% na 50%. Dlatego też jednostka dywersyfikuje usługi i podjęła się m.in. realizacji ŚDS-u i strefy inwestycyjnej. Spółdzielnia ogłosi przetarg na wywóz odpadów z hałdy.

Radny Jakub Piątkowski zapytał prezesa, czy spółdzielnia posiada takie moce przerobowe, aby podołać 3. tak dużym inwestycjom jakimi są: strefa inwestycyjna, ŚDS oraz żłobek? Czy może spółdzielnia prowadzi już jakieś rozmowy z firmami, konsorcjami, które wspomogą spółdzielnię? Czy istnieje ryzyko nie zrealizowania którejs z inwestycji?

Prezes R. Śliwkiewicz odpowiedział, iż spółdzielnia nie może posługiwać się podwykonawcami. Kluczowe elementy inwestycji muszą być wykonane przez pracowników spółdzielni, może jedynie zatrudnić fachowców z innych firm.

Jeśli chodzi o strefę inwestycyjną to spółdzielnia ogłosiła przetarg na wynajem sprzętu i może zatrudnić operatorów i zakupić paliwo. Czynniki ludzkie będzie potrzebny do siania traw, ponieważ siewniki tam nie wjadą, natomiast sprzęt wynajmowany jest na godziny. Obecnie na strefie pracuje koparka 1,5m<sup>3</sup> łyżka oraz dwa duże spychacze. Do zakończenia prac pozostało 5 miesięcy i prezes zrobi wszystko, aby prace zostały ukończone w założonym terminie.

Radny odparł, iż życzy powodzenia i liczy na wysoką jakość wykonanych prac.

Radna Ilona Skipor dodała, iż źródłem dodatkowych zysków dla spółdzielni będą pieniądze ze sprzedaży drewna z wycinki na terenie strefy.

Prezes odpowiedział, iż nie będą to zbyt duże środki, ale wystarczy, aby zakupić 2-3 dobre podkaszarki.

Na zakończenie prezes poinformował, iż spółdzielnia zakupiła termos 1,5m<sup>3</sup> i dziury w jezdniach będą "łatane" gotowym lanym asfaltem.

Radni nie mieli więcej pytań do prezesa Ryszarda Śliwkiewicza.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań do prezesa ZUK-u Janusza Cywińskiego.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która zapytała, jak zmniejszenie taryfy za wodę o 0,14zł/m<sup>3</sup> wpłynie na kondycję spółki?

Prezes Janusz Cywiński odparł, iż taryfa obliczona została zgodnie z obowiązującymi przepisami – u niektórych „poszła do górę, a u innych w dół”. Po wprowadzeniu zmian dopiero po 2-3 miesiącach będziemy wiedzieli, jaki jest bilans zmiany taryfy.

Jako kolejna głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Miasta, która podziękowała prezesowi, Burmistrzowi, pani Skarbnik oraz pozostałym osobom zaangażowanym w powstanie drogi na ul. Leśnej.

Prezes Janusz Cywiński odpowiedział, iż podziękowania należą się również Przewodniczącej Rady Nadzorczej oraz wszystkim pozostałym pracownikom.

Radni nie mieli więcej pytań do prezesa ZUK-u.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań do prezesa PEC-u Radosława Podgrockiego.

Głos zabrał radny Jakub Piątkowski, który zapytał, czy można już rozmawiać o kosztach związanych z planami modernizacji spółki tj. źródeł ciepła, czy jeszcze na to za wcześnie?

Prezes odpowiedział, iż nie dysponuje jeszcze takimi danymi – jest to kwestia września. W tej chwili w Sejmie procedowane są ustawy, które będą decydowały o kierunku modernizacji źródła ciepła. Istnieją trzy możliwości: modernizacja w oparciu o gaz ziemny, modernizacja w oparciu

o spalanie mokrej biomasy oraz modernizacja w oparciu o spalanie RDF-u. Wszystkie te możliwości uzależnione są od przepisów prawa i na chwilę obecną nie ma jeszcze ustaw.

Radna Ilona Skipor nawiązując do wypowiedzi prezesa, która padła podczas komisji, iż PEC ma podpisaną umowę z PSG na gaz, chciałaby wiedzieć, czy spółka jest przygotowana na odbiór gazu i w jakim zakresie?

Prezes R. Podogrocki odpowiedział, iż spółka ma jeszcze czas na przygotowania, gdyż gaz do odbioru będzie w 2021 roku. W tej chwili umowa przewiduje, że odbiór gazu będzie na poziomie 1MW, a źródło ciepła PEC-u to 15MW. Prezes nie podejmie decyzji o modernizacji źródła ciepła w większym zakresie, niż 1 MW. Urządzenie podłączone do przyłącza PEC-u, które znajdzie się na działce spółki kosztować będzie około 3.000.000,00zł (samo urządzenie 1.600.000,00zł). Czas budowy między 9-12 miesięcy. Zwrot kapitału z inwestycji to około 7 lat bez wsparcia funduszy rządowych, czy bez wsparcia z dotowaniem takiego źródła energii.

Radna dopytała, czy w trakcie realizacji zadań z wniosku o dotację, którą ma otrzymać PEC pojawienie się możliwości podłączenia do gazu nie będzie ze sobą kolidowało i skąd spółka weźmie środki na realizację tego zadania?

Prezes odparł, iż konsekwencja wybudowania 1MW silnika jest już uwzględnione zarówno w koncepcji w przebiegu trasy, także jeśli chodzi o kwestie połączenia tego z siecią i odbioru ciepła przez sieć. Na chwilę obecną nie można mówić o źródłach finansowania, gdyż do końca czerwca ma zostać przyjęta ustawa, która określi, czy takie źródła do 1MW zostaną zwolnione ze wszystkich spraw koncesyjnych związanych z wytwarzaniem energii oraz, czy uzyskają tzw. premię gwarantowaną, która spowoduje, że różnica między kosztem wytworzenia energii, a ceną energii w sieci będzie pokrywana przez w/w premię. Jednak rozmawiać będzie można o tym dopiero we wrześniu po wejściu stosownej ustawy.

Radni nie mieli więcej pytań do prezesa PEC-u.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań do pani prezes TBS-u Moniki Hoffmann-Grabowskiej.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która zapytała, do kiedy radni otrzymają sprawozdanie finansowe z działalności spółki, gdyż otrzymane sprawozdanie jest niepełne?

Pani prezes odparła, iż sprawozdanie jest pełne na tyle na ile mogło na tą chwilę. Następnie wyjaśniła, iż spółka choć nie musi podlegać badaniu biegłego i zgodnie z KSH czas na takie badanie łącznie z przyjęciem sprawozdania Zarządu, w tym sprawozdania finansowego jest do 30 czerwca. Badanie biegłego rewidenta zakończyło się 18 maja br., wszystkie dokumenty zostały dostarczone i zgodnie z informacją z firmy audytorskiej w przyszłym tygodniu pani prezes ma otrzymać raport biegłego rewidenta. Na dzień 14 lub 21 czerwca planowane są Rada Nadzorcza i Zgromadzenie Wspólników i po tym terminie pani prezes przygotowuje radnym kolejną część sprawozdania tj. wyciąg z finansów spółki.

Radna odparła, iż nie zgadza się ze stwierdzeniem pani prezes, iż jest to sprawozdanie, gdyż zgodnie z ustawą sprawozdanie z wykonania budżetu należy sporządzić do 31 maja, więc nie jest pełne, gdyż nie zawiera treści z wykonania budżetu.

Następnie radna wyartykułowała, iż nie zgadza się z pkt dotyczącym ryzyk i zagrożeń lokalnych występujących dla działalności spółki zamieszczonym w sprawozdaniu, w którym napisane jest iż w/w ryzykiem są radni, którzy nie dopuścili do konsolidacji spółek. Zdaniem radnej w/w stwierdzenie nie ma nic wspólnego z zarządzaniem nieruchomościami.

Następnie zapytała, czy pani prezes dysponuje programem naprawczym, o którym była mowa w zeszłym roku, a który radni mieli otrzymać? Czy taki program jest przygotowany w związku z obecną sytuacją spółki?

Pani prezes M. Hoffmann-Grabowska odnosząc się do pierwszej kwestii odpowiedziała, iż zgodnie z wymogami prawa spółka przygotowała pełne sprawozdanie Zarządu razem z bilansem i rachunkiem zysków i strat do końca marca i jest to sprawozdanie, które podlega badaniu biegłego rewidenta i musi być zamknięte do 30 czerwca. Spółka oraz Zarząd dopełnili obowiązku prawnego. Pani prezes nie może podawać informacji, które nie zostały potwierdzone przez biegłego rewidenta i nie przeszły przez organy spółki.

Odnosząc się do kolejnej kwestii prezes TBS-u powiedziała, iż nie określa radnych jako ryzyko tylko ich decyzje, które mogą nieść ze sobą ryzyko.

Plan restrukturyzacji jest realizowany w spółce. Pierwszy etap tego planu w zakresie oszczędności oraz zwiększenie przychodów na działalności dodatkowej został zrealizowany. Przypomniała, iż główną działalnością spółki jest budowanie mieszkań i pozyskiwanie środków finansowych z ich najmu. Projekt fuzji spółek miał na celu realizację podstawowego celu spółki tj. możliwość pozyskania środków finansowych na kolejne inwestycje, gdyż mogą one dać spółce przychody, które pokryją koszty.

Program naprawczy składany jest ze sprawozdaniem, po przedstawieniu organom spółki jeśli wyrażą na to zgodę, zostanie w całości lub części przedstawiony radnym.

Radna odparła, iż nie zgadza się z panią prezes, gdyż przykładami ryzyka lokalnego może być bezrobocie, czy zły stan techniczny budynków, a nie radni i podejmowane przez nich decyzje.

Następnie stwierdziła, iż radni nie mogą się odnieść do informacji zawartej w sprawozdaniu, że spółka za poprzedni rok osiągnęła zysk w wysokości 70tys. zł nie mając dokumentów źródłowych, które potwierdziłyby w/w informację, zwłaszcza, że nie ma jeszcze oceny biegłego. Poza tym zastanawia się jak to możliwe, że ze straty 640tys. zł zrobił się wynik dodatni w wysokości 70tys. zł?

Kwota podana w informacji jest jasno poprzedzona skrótem około, więc nie jest kwotą dokładną i miałam do tego prawo, bo rzeczywiście zarówno sprawozdanie wstępne, jak i badanie biegłego rewidenta na tą kwotę opiewa – odpowiedziała pani prezes.

Następnie wyjaśniła, iż przedstawiony wynik jest wynikiem wdrożenia I etapu restrukturyzacji – obniżone zostały przede wszystkim koszty usług obcych, w tym przede wszystkim księgowych. Spółka przestrzega budżetu i nie odbywa się to kosztem remontów. W momencie przedstawiania sprawozdania finansowego pani prezes dokładnie wszystko omówi.

Radna Grażyna Pietrasik powiedziała, iż do momentu otrzymania sprawozdania popartego dokumentami przedstawiane dane nie są wiarygodne i nie ma co nad tym dyskutować.

Dodała, iż wczoraj pani prezes na komisji powiedziała, iż badanie bilansu nie jest obligatoryjne, więc mogła radnym przekazać sprawozdanie w takiej samej formie, jak biegłemu rewidentowi. Tymczasem termin przedstawienia bilansu wydłuża się - taka sama sytuacja miała miejsce już w ubiegłym roku, kiedy to radni sprawozdanie z działalności spółki za 2016 rok również otrzymali z dużym opóźnieniem.

Z mocy prawa spółka nie musi podlegać badaniu biegłego rewidenta, natomiast z mocy zobowiązań podjętych przy braniu kredytów na budowę bloków na ul. Boh. Warszawy mamy taki obowiązek – odpowiedziała pani prezes.

Wyjaśniła, iż badanie biegłego rewidenta może wprowadzać zmiany w sprawozdaniach i w bilansach i w związku z tym pani prezes obawia się, że przedstawiając inne dane naraziłaby się na oskarżenie przedstawienia fałszywych danych. Chcąc tego uniknąć pragnie przedstawić dokumenty, które będą na 100% pewne.

Radna Ilona Skipor powiedziała, iż wczoraj na komisji pani prezes powiedział, iż oszczędności oraz likwidacja straty wynikała z odpisów aktualizacyjnych, a dzisiaj że wynikało to z oszczędności spowodowanej ograniczeniem wynagrodzeń, głównie księgowości. Radna wyjaśniła, iż chciałaby się dowiedzieć, jak wygląda sytuacja w spółce, zwłaszcza po zarzutach



przedstawionych poprzedniemu prezesowi. Następnie dodała, iż dla niej jest to niepojęte, jak przez 8 miesięcy z 640tys. zł straty plus około 982tys. zł zaległości na czynszach spółka osiągnęła 70tys. zł zysku. Stwierdziła, iż tym samym pani prezes zaprzecza temu, że fuzja spółek była konieczna, ponieważ TBS-owi groził upadek.

Pani Prezes M. Hoffmann-Grabowska powiedziała, iż nie chce się w tej chwili wypowiadać na temat finansów, gdyż radni otrzymają wkrótce sprawozdanie finansowe. Dodała, iż 70tys. zł zysku jest sukcesem całej załogi spółki. Odpis aktualizujący oraz I etap restrukturyzacji przyniósł taki efekt, ale cały czas tak nie będzie, ponieważ w procesie windykacji TBS odzyskał ponad 200tys. zł. Znaczna część zadłużenia wobec spółki to zadłużenia przedawnione i w stosunku do niektórych spółka nie była już w stanie wszcząć żadnego postępowania, gdyż było za późno. W związku z tym ten „worek nie jest bez dna” i w pewnym momencie to się skończy. W momencie, kiedy radni otrzymają bilans zobaczą efekty programu naprawczego. Zrobienie „porządku” w księgowości również dało swoje efekty finansowe.

Przypomniała, iż sprawa w Prokuraturze cały czas się toczy i nie została zamknięta.

Radna zapytała, czy wszystkie czynności tj. aktualizacje, posunięcia kadrowe były dokonane w porozumieniu z właścicielem spółki?

Oczywiście – odpowiedziała pani prezes.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta, który zapytał na jakie koszty zostanie przesunięty osiągnięty zysk przez spółkę w wysokości 70tys. zł i w jakiej formie zostanie to wykorzystane?

Zgodnie ze statutem spółki zysk musi zostać przeznaczony na statutową działalność spółki i tak też zostanie wykorzystany – odpowiedziała pani prezes.

Przewodniczący Rady Miasta odnosząc się do informacji nt. sprawdzania bilansu przez biegłego rewidenta powiedział, iż biegły informuje, że ewentualnie jest coś źle zaksięgowane, albo przekazuje sprawę do Prokuratury „jeśli zrobiony jest przekręt”, natomiast nie mówi, iż należy dokonać zmian w bilansie.

Następnie zapytał, czy wejdzie w życie regulamin, który pozwoli użytkownikom przekształcać mieszkania na dogodnych warunkach w odrębną własność, co niewątpliwie wpłynęłoby na poprawę sytuacji finansowej spółki i zmniejszyłoby problemy Zarządu spółki, gdyż właściciel musiałby sam troszczyć się o lokal? Przypomniał, iż poprzedni prezes przygotował taki regulamin, jednak nie wszedł on w życie.

Nie, nie planuję uważam, że jest to szkoda dla spółki. Regulamin obowiązujący dopuszcza przy zakupie maksymalną bonifikatę w wysokości 50%. Wyprzedawanie majątku spółki za przysłowiową „zł” w obecnej sytuacji spółki mija się z celem. Po analizie wpłat właścicielskich widzimy, iż z tymi wpłatami również bywa różnie i spółka musi pokrywać niepłacone zaliczki właścicieli mieszkań za wodę oraz ciepło. W związku z tym nie planuje przedstawienia takiego projektu – odpowiedziała pani prezes TBS-u.

Dodała, iż są osoby interesujące się mieszkaniami – część mieszkań spółka będzie sprzedawać na zasadach przetargowych i są to środki finansowe, które planowane są na ten rok.

Przewodniczący Rady Miasta odparł, iż nic nie mówił, że sprzedaż za przysłowiową „zł” tylko mówił o dogodniejszych warunkach.

Zdaniem Przewodniczącego Rady Miasta budowę komercyjnych mieszkań należy pozostawić developerowi, a nie TBS-owi, gdyż pogrążyłoby to już dokumentnie spółkę.

Następnie poinformował, iż zgłosiła się do niego mieszkanka, która 21 lutego 2018 roku napisała do pani prezes podanie o zamianę mieszkania na mniejsze i niestety do dnia dzisiejszego nie otrzymała odpowiedzi.

Pani prezes M. Hoffmann-Grabowska poinformowała, iż skontaktowała się z w/w osobą, odbyły 3. spotkania dowodem na to jest „planing”. Wyjaśniła mieszkance szczegółowo sytuację i

zapropowała różne rozwiązania tej sytuacji. W związku z tym mieszkanka formalnie rzeczywiście mogła nie uzyskać odpowiedzi. Jeśli Przewodniczący Rady ma życzenie może przyjść do spółki i sprawa zostanie wyjaśniona.

Przewodniczący Rady Miasta odparł, iż pani prezes miała moralny obowiązek odpowiedzieć mieszkance na jej podanie.

Na zakończenie ponownie głos zabrała radna Ilona Skipor, która zapytała jakie działania zostały podjęte w sprawie kamienicy na ul. Mickiewicza 10 i zalanych tam piwnic? Czy pani prezes w najbliższym czasie planuje wyczyszczenie tych piwnic z zalegających tam nieczystości i wilgoci? Przypomniała, iż od 2015 roku, kiedy to miasto nawiedziła nawałnica mieszkańcy nie mają możliwości skorzystania ze swoich piwnic.

Pani prezes odpowiedziała, iż w/w temat jest tak samo ważny dla spółki, jak i dla mieszkańców. Poinformował, iż podczas ostatniej nawałnicy była na miejscu, brała udział we wszystkich pracach i to co było możliwe zostało od razu otworzone. Osobiście wzywała strażaków. Zdementowała informację, iż nie było na miejscu TBS-u – bo był na czas i tak, jak należy. Strażacy nie zostali wpuszczeni pod strop, który jest do remontu, a który będzie remontowany w tym roku na 100%. Niestety pomimo trzech ogłoszeń nie zgłosił się żaden wykonawca. W związku z tym po raz czwarty zostanie opublikowane ogłoszenie na remont tego stropu. Zobowiązała się, że na pewno w tym roku odbędzie się chociaż jego częściowy remont.

Odnosząc się do podjętych działań – w pierwszej kolejności podziękowała strażakom, którzy wypompowywali wodę, a następnie poinformowała, iż wieczorem z miejsca, gdzie nie wpuszczono strażaków własnymi siłami spółka przy pomocy swoich ludzi wypompowywała wodę, jako TBS. Czynność tam była powtarzana przez kolejne 4 dni. Dodała, iż do w/w piwnicy nikogo nie wpuści dopóki nie przyjdzie wykonawca i nie wykona podpór i oświadczy, że może tam ktoś wejść, ponieważ przed remontem musi to być zdezynfekowane, poddane dezaktywacji i dopiero wówczas zostanie zdjęty strop. Pani prezes powiedziała, iż wszystkie inne czynności zostały wykonane.

Radna zapytała, czy z uwagi, iż kamienica była ubezpieczona, a sprawcą szkody było Miasto pani prezes wystąpiła o odszkodowanie z tytułu zalania kamienicy?

Pani prezes odpowiedziała, iż spółka oceni, kto był sprawcą szkody, natomiast zaraz po tym fakcie był pełnomocnik spółki zajmujący się ubezpieczeniami, zostały wykonane wszelkie zdjęcia oraz cała dokumentacja, którą przekazano do ubezpieczyciela. Wszystko jest pod kontrolą.

Radny Maciej Sysa odnosząc się do wypowiedzi pani prezes, iż ogłoszenie na remont stropu jest już zamieszczone na stronie TBS-u zapytał pod jaką zakładką w/w ogłoszenie się znajduje, gdyż sprawdzał i nie może go znaleźć?

Pani prezes odpowiedziała, iż ogłoszenie znajduje się w zakładce ogłoszenia w podzakładce ogłoszenia budowlane. Mieści się tam cała historia ogłoszeń.

Następnie radny zapytał, czy w związku z tym, iż w/w kamienica znajduje się w rejestrze zabytków przysługują jej jakieś dodatkowe środki z tego tytułu?

Większość kamienic, którymi zarządza spółka znajduje się albo w strefie albo pod ścisłym nadzorem konserwatora. Na tą chwilę nie przewiduje się żadnych dodatkowych środków z tego tytułu. Następnie poinformowała, iż środki finansowe na remont tego stropu spółka ma odłożone i nie może czekać na to, czy pojawią się jakieś dodatkowe środki na ten cel, czy nie.

Na pytanie radnego, czy składane były jakieś wnioski o dotację na ten cel pani prezes odpowiedziała, że nie.

Przewodniczący Rady Miasta dodał, iż całkowicie zgadza się z panią prezes w tym względzie nie ma co czekać i szukać środków, należy podjąć zdecydowane działania.

Sprawozdania z działalności poszczególnych spółek w załączeniu do niniejszego protokołu.

#### **10. Ocena funkcjonowania placówek oświaty i wychowania w roku szkolnym 2017/2018.**

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań, gdyż sprawozdania placówek oświaty były szczegółowo omawiane podczas komisji.

Następnie poprosił, aby w pierwszej kolejności pytania zadawać do dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 Zbigniewa Zielińskiego.

Głos zabrał radny Przemysław Maślanko, który zapytał, czy nie można byłoby uporządkować numeracji przedszkoli, ponieważ mamy Przedszkole Nr 1 i Przedszkole Nr 3?

Następnie zapytał, czy do szkoły wpływają jakieś dodatkowe środki na utrzymanie Orlika, który jest dość mocno „obłożony”?

Dyrektor Z. Zieliński poinformował, iż utrzymanie Orlika generuje dość wysokie koszty i w związku z tym zaapelował do pani Skarbnik o zwiększenie środków na ten cel.

Dyrektor poinformował, iż robi rozeznanie dotyczące podwyższenia piłkochwyków – wpłynęła tylko 1. oferta na cenę 11.800,00zł. Złożył również zapytanie o podwyższenie i rozszerzenie obecnego piłkochwytu oczekuje na odpowiedź 2. firm, które mogłyby wykonać taką usługę z udzieleniem gwarancji i certyfikatu. Nie występował jeszcze do pani Skarbnik o środki, ponieważ musi mieć kilka ofert i wybierze najbardziej korzystną.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Miasta, która zapytała o zajęcia pozalekcyjne dla dzieci m.in. schola, koło przeciwpożarowe.

Dyrektor SP Nr 1 odpowiedział, iż oferta zajęć pozalekcyjnych to zajęcia, które proponują nauczyciele i odbywa się one w ramach dodatkowych godzin. Dodał, iż obecna ustawa nie przewiduje żadnych zajęć pozalekcyjnych. Dyrektor musi zaproponować zajęcia zainteresowań i wszyscy muszą w nich uczestniczyć. W związku z tym trudno jest znaleźć takie koło zainteresowań, w którym by chciało uczestniczyć 100% młodzieży.

Głos ponownie zabrał radny Przemysław Maślanko, który oświadczył, iż wygrana w zawodach sportowych wiąże się z dodatkowymi kosztami dla szkoły, ponieważ wówczas szkoła musi zapewnić transport uczniom na kolejny etap zawodów. Zapytał, czy można byłoby wystąpić do Szkolnego Związku Sportowego o zwrot kosztów z nowym rokiem?

Dyrektor odpowiedział, iż wystąpienie do Szkolnego Związku Sportowego nic nie da, gdyż jest to nieosiągalne. W SP Nr 1 dyrektor przyjął, iż bez względu na koszty młodzież jedzie zawsze tam, gdzie ma szansę powalczyć i gdzie nie będzie czuć, że odstaje od województwa, a wydatki pokrywa Rada Rodziców.

Radny Grzegorz Maślanko zapytał, czy dyrektor będzie potrzebował wsparcia u pani Skarbnik przy pozyskiwaniu środków na podwyższenie, czy zmianę piłkochwyków?

Dyrektor Z. Zieliński odpowiedział żartobliwie, że jeśli sobie nie poradzi to zgłosi się do radnego i może razem coś zdziałają.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta dodała, iż dyrektor może liczyć również na jej wsparcie w tym temacie.

Radni nie mieli więcej pytań do dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 w związku z tym Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań pani dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 Annie Mrówce.

Głos zabrał radny Tadeusz Klimczak, który poinformował, iż uczniowie szkoły uzyskują bardzo dobre wyniki w nauce, również w różnego rodzaju konkursach, a z uwagi że weszło RODO nie można podać danych ucznia. W związku z tym prosi o podanie wyników na sesji.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 odpowiedziała, iż z uwagi na RODO nie podane są imiona i nazwiska uczniów, którzy osiągnęli wyniki w konkursach. Na uwagę zasługuje to, że uczeń klasy VII jest już laureatem Kuratorskiego Wojewódzkiego Konkursu z matematyki i tym samym jest zwolniony z egzaminu zewnętrznego po klasie VIII. Szkoła zdobyła również I i III miejsce w koluszkowskim konkursie matematyczno-informatycznym na poziomie wojewódzkim, dzięki czemu ukształtowała się na I miejscu w ogólnej punktacji. W sprawozdaniu szczegółowo opisano osiągnięcia uczniów SP Nr 2.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady Miasta, która podziękowała nauczycielom SP Nr 2 za zorganizowanie zajęć dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej.

W związku z tym, iż radni nie mieli więcej pytań do pani dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań dyrektorowi Szkoły Podstawowej Nr 3 Michałowi Gołąbkowi.

Głos zabrał radny Przemysław Maślanko, który zapytał, jak szkoła przygotowana jest na przyjęcie dzieci z nowym rokiem szkolnym w zakresie pomieszczeń, ławek, krzeseł itp.?

Dyrektor odpowiedział, iż szkoła bardzo dynamicznie się rozwija – będą dwie klasy I oraz jeden oddział „0”. Łącznie w roku szkolnym 2018/2019 będzie 10 oddziałów.

Wyjaśnił, iż w materiałach przedstawionych radnym przedstawił wszystkie koszty w formie załączników. W związku z tym, iż w tym roku również pojawiła się taka możliwość dyrektor za pośrednictwem Urzędu Miasta wystąpił do Ministerstwa o sfinansowanie zakupu całej infrastruktury jeśli chodzi o wyposażenie klas i świetlic – dotacja w kwocie 47tys. zł. Dyrektor ma nadzieję, iż tak jak w ubiegłym roku szkoła otrzyma środki w wysokości 100% zgłoszonego zapotrzebowania. Dodatkowo szkoła będzie potrzebowała również gotówki na remont 2. toalet oraz schodów w module dla dzieci oddziału „0”. W związku z tym prosi, aby pani Skarbnik wygospodarowała te środki w ramach budżetu szkoły.

Głos zabrała radna Ilona Skipor i zapytała, czy oddziały „0” znikną z przedszkoli?

Dyrektor odpowiedział, iż raczej nie, gdyż zapotrzebowanie na nauczanie przedszkolne jest bardzo duże. W SP Nr 3 zostanie utworzony oddział „0”, natomiast rodzice będą mieli wolny wybór – mogą zostawić dziecko w przedszkolu lub przyprowadzić do szkoły.

Naczelnik Wydz. ZJ Grzegorz Kozieł uzupełnił, iż nie ma możliwości, aby przedszkole mogło funkcjonować bez oddziału „0”. Jeżeli nie będzie chętnych to takiego oddziału nie będzie, natomiast musi zostać przewidziany w strukturze organizacyjnej.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta zapytała, w jakim zakresie prowadzone są zajęcia dla najzdolniejszych uczniów?

Dyrektor M. Gołąbek poinformował, iż praca z uczniem zdolnym w obecnej chwili skupia się głównie na pracy z gimnazjalistami poprzez np. tutoring.

Obecnie prowadzone są zajęcia dodatkowe dla I klasy, a najzdolniejsi uczniowie klas IV będą mieć indywidualne zajęcia z tutoringami.

W związku z tym, iż radni nie mieli więcej pytań do dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań do pani dyrektor Przedszkola Nr 3 Agnieszki Gazdy.

Pani dyrektor poinformowała, iż nie ma już starej kotłowni, piec został odcięty, wkrótce zostanie zburzony komin. W związku z tym w nowym sezonie w przedszkolu będzie musiało zaistnieć miejskie ciepło.

Radny Grzegorz Kędzia poinformował, iż w dniu dzisiejszym odwiedził Przedszkole Nr 3 i pomimo potrzeby remontu przedszkole wygląda wizualnie bardzo dobrze. Cała kadra przedszkola staje na wysokości zadania, za co serdecznie im dziękuje.

W związku z tym, iż radni nie mieli więcej pytań do pani dyrektor Przedszkola Nr 3 Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zadawanie pytań do pani dyrektor Przedszkola Nr 1.

Radni nie mieli żadnych pytań do pani dyrektor Małgorzaty Wyki.

Sprawozdania placówek oświaty i wychowania stanowią załączniki do niniejszego protokołu.

## **11. Rozpatrzenie informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa i miasta Brzeziny.**

Zastępca Naczelnika Wydz. Rozwoju, Infrastruktury i Mienia Agnieszka Guzek poinformowała, iż informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dotyczy tylko i wyłącznie obszaru województwa łódzkiego za 2016 rok. W przygotowanej dla radnych informacji w każdym punkcie przygotowała odniesienie do stanu na terenie Miasta Brzeziny. Wojewódzki Inspektorat zbiera dane i około listopada każdego roku przedstawia informację za rok poprzedni. Niewątpliwie z wszystkich omówionych czynników najgorzej oceniana jest jakość powietrza w Mieście. W dalszym ciągu mamy przekroczenia podstawowych parametrów.

Informacja w załączeniu do protokołu.

Głos zabrał radny Grzegorz Maślanko, który zapytał, kiedy zostaną uruchomione wszystkie sensory?

Zastępca Naczelnika A. Guzek odpowiedziała, iż PEC zakupił 10 sensorów, wczoraj miały zostać zamontowane 2. ostatnie na ul. Tulipanowej oraz na przepompowni.

Lokalizacja sensorów: Szkoła Podstawowa Nr 1, Szkoła Podstawowa Nr 2, basen, stadion, OSP, przepompownia, ul. Słoneczna, ul. Tulipanowa, PEC oraz sortownia.

## **12. Rozpatrzenie projektów uchwał.**

### **12.1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu i zmian w budżecie Miasta Brzeziny na 2018 rok.**

Skarbnik Miasta Grażyna Mela przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem – stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

Wyjaśniła, iż zmiany w budżecie dotyczą m.in. wprowadzenia dotacji otrzymanej od Marszałka Województwa Łódzkiego na rozbudowę infrastruktury sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Brzezinach. Wniosek opiewał na 100tys. zł, Miasto otrzymało 85tys. zł. Łączna wartość projektu 126tys. zł, z czego 41tys. zł pochodzi z budżetu Miasta. Mamy tutaj również zabezpieczenie wkładu własnego do projektu na budowę ul. Ogrodowej 473tys. zł. Wniosek został złożony na dofinansowanie w 80% wartości całego zadania. Zwiększenia środków dotyczą również m.in.: MOPS-u o 100tys. zł, ZUK-u na wody opadowe i deszczowe 200tys. zł, rozbudowę kanalizacji deszczowej w ul. Piłsudskiego 70tys. zł, na czyszczenie kanalizacji w Mieście o 50tys. zł oraz zwiększenie dotacji na zabytki w wysokości 65tys. zł.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, jaka była opinia Komisji Finansowo-Budżetowej?

Przewodniczący komisji Jakub Piątkowski poinformował, iż komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Następnie zapytał, jaką kwotę w budżecie pani Skarbnik musiała zabezpieczyć na badanie preferencji mieszkańców dotyczące obwodnicy?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, iż od początku roku w budżecie zabezpieczone są wydatki na administrację publiczną, również na wydatki nieprzewidziane i w związku z tym nie było konieczności zwiększania budżetu o dodatkowe środki, gdyż mieszczą się one w ramach planu.

Radny dopytał o wartość umowy, która zapewne przechodziła przez dział finansowy.

Umowa do mnie jeszcze nie dotarła. Nie wiem, jaka to jest kwota – odpowiedziała pani Skarbnik.

Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński, który zakomunikował, iż jest to rewolucyjna zmiana budżetu, chociaż nie w kwotach, niemniej jednak niewątpliwie dotycząca wielu dziedzin życia. Radnego osobiście cieszy kwestia zamknięcia procesu budowy obiektów sportowych koło Orlików.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która poprosiła o wyjaśnienie przeznaczenia 70tys. zł na rozbudowę kanalizacji deszczowej na ul. Piłsudskiego, która zgodnie z informacją podaną w BIS-ie ma powstać na podstawie uchwały wspólnoty mieszkaniowej. Czy nie będzie to kolidowało z prawem?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, iż kwota 70tys. zł dotyczy rozbudowy kanalizacji deszczowej w rejonie ul. Piłsudskiego, która jest własnością Miasta. W/w środki w żaden sposób nie będą przekazane do wspólnoty, natomiast w artykule najprawdopodobniej jest informacja, że wspólnota ze swojego budżetu przeznaczy środki na remont.

Radna odpowiedziała, iż nie ma tam informacji, że to wspólnota przeznaczy środki tylko, że czekają na podjęcie uchwały przez Radę Miasta.

Skarbnik odparła, iż inwestycja będzie na naszym majątku, w drodze i finansowane ze środków Miasta, które to będzie wyłaniało wykonawcę i realizowało w/w inwestycję.

Radna powiedziała, iż w związku z tym rozumie, że na podwórku wspólnoty nie mogą być podejmowane żadne działania, gdyż jest to teren prywatny.

Skarbnik odpowiedziała, iż jeśli będą podejmowane działania to tylko przez wspólnotę – TBS będzie podejmował działania w zakresie swojego budżetu, natomiast Miasto będzie to robiło na pewno w drodze.

Następnie radna zapytała skąd będą pochodziły środki na wkład własny na budowę drogi Ogrodowej?

Skarbnik odpowiedziała, iż zgodnie z załącznikiem inwestycyjnym wkład własny do inwestycji sfinansowany jest ze środków własnych, czyli z dochodów, które planujemy wypracować na ten moment tj. 4.193.000,00zł, a 1.763.000,00zł będzie pochodziło z pożyczek. Planujemy zaciągnąć pożyczkę na „Ekologiczną modernizację źródeł ciepła”, która częściowo może zostać umorzona oraz pożyczkę na „Modernizację obiektów CKF-u”. Pozostałe inwestycje zaplanowane są ze środków własnych.

Radna odparła, iż od kwietnia znowu zmieniła się koncepcja, gdyż wówczas mowa była, że środki ze sprzedaży działek zostaną przeznaczone na wkład własny do inwestycji na basenie, a teraz okazuje się, że znowu przesuwamy środki i zmieniamy koncepcje.

Skarbnik Miasta odparła, iż środki własne ze sprzedaży działek przeznaczone na inwestycje mieszczą się w kwocie 4.193.000,00zł.

Na pytanie radnej, co będzie w przypadku, gdy działki nie zostaną sprzedane Skarbnik odpowiedziała, iż będzie trzeba zmienić budżet tzn. aby pokryć wkłady własne do projektów będzie trzeba zaciągnąć zobowiązanie zewnętrzne – kredyt lub emisję obligacji.

Radna odparła, iż dziwi ją to, że w tak rekordowym budżecie jaki mamy brakuje pieniędzy na separator, komnatę retencyjną, czy kanał, czyli wszystkie ważne rzeczy, natomiast mieszkańcy na swoje wnioski otrzymują zawsze tą samą odpowiedź „w miarę możliwości finansowych”.

Skarbnik odpowiedziała, iż przy rekordowym budżecie 58mln zł wydatków 18mln zł przeznaczonych jest na inwestycje. Potrzeby są bardzo różne i aby dodatkowo zrealizować jakąś inwestycje trzeba byłoby zaciągnąć środki zewnętrzne. Większość inwestycji w budżecie finansowana jest środkami zewnętrznymi w kwocie ponad 10mln zł. Miasto stara się realizować inwestycje, na które uzyskujemy duże wsparcie zewnętrzne np. ul. Ogrodowa.

Radna odparła, iż całkowicie zgadza się z panią Skarbnik, jednak dziwi ją to, że z budżetu „spadają” inwestycje, które powinny być priorytetem Miasta, pokazują się nowe inwestycje, natomiast wykonane projekty, na które niejednokrotnie wydaje się duże pieniądze „odkładane są na półkę” np. schronisko, hala sportowa.

Projekt na zbiornik wykonany był w ubiegłym roku, a inwestycja nie została zrealizowana nie dlatego, że nie ma środków tylko dlatego, że były problemy z gruntem – odpowiedziała Skarbnik Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał, iż w tamtym roku miało zostać zrealizowane oświetlenie przy „ekonomiku” na działce miejskiej idąc ku Spółdzielni „Razem”. Wykonawca wycofał się, a Przewodniczący z Urzędu Miasta otrzymał informację, iż nie ma już pieniędzy na ten cel w budżecie w tym roku.

Głos zabrała ponownie radna Ilona Skipor, która zapytała czy dyrektor placówki podlegającej pod jednostkę samorządu musi występować o wyrażenie zgody na sfinansowanie etatu dla pracownika?

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że tak, ponieważ wiąże się to z kosztami. Wyjaśniła, iż jednostki budżetowe oraz kultury, które utrzymują się ze środków budżetu Miasta muszą występować do organu o środki, gdyż nie mają wypracowanych własnych środków.

Radni nie mieli więcej pytań.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania:

8. – za, 0. – przeciw, 6. - wstrzymujących się od głosu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 14. radnych.

Uchwała została podjęta.

## **15.2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Brzeziny na lata 2018-2021.**

Skarbnik Miasta przedstawiła projekt uchwały wraz z najważniejszymi zmianami – stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

Wyjaśniła, iż zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej spowodowana jest wprowadzeniem zadania pn. „Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie Miasta Brzeziny”. Zadanie to polega na montażu instalacji fotowoltaicznych oraz pomp ciepła u mieszkańców. Do wtorku Miasto musi złożyć wniosek o dofinansowanie w ramach ZIT-u i w związku z tym zabezpieczyć wkład własny w wysokości 1.773.883,61zł, w tym: w roku 2018 – 46.371,00zł, w 2019 roku – 950.000,00zł oraz w 2020 roku – 777.512,61zł. Cała kwota wkładu własnego będzie pochodziła z wpłat mieszkańców do tego projektu.

Szacowany całkowity koszt projektu 8.058.941,95zł, natomiast przewidywana kwota dofinansowania z EFRR 6.285.058,34zł.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, jaka była opinia Komisji Finansowo-Budżetowej?

Przewodniczący komisji Jakub Piątkowski poinformował, iż komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Z uwagi, iż radni nie mieli żadnych pytań Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania:

8. – za, 3. – przeciw, 3. - wstrzymujących się od głosu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 14. radnych.

Uchwała została podjęta.

### **12.3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Brzeziny, w celu przekazania go do zaopiniowania organowi regulacyjnemu.**

Zastępca Naczelnika Wydz. RI Agnieszka Guzek przedstawiła projekt uchwały – w załączeniu do niniejszego protokołu.

Wyjaśniła, iż zmiana Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków wymusza pewne zmiany, którym musimy się konsekwentnie poddawać. Jedną z nich jest opracowanie projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Brzeziny, który po podjęciu w drodze uchwały Rada Miasta przekazuje Organowi Regulującemu tj. Dyrektorowi Regionalnemu Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie. Poprzedni regulamin został uchwalony uchwałą Rady Miasta w 2006 roku.

Dyskusja.

Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński, który zapytał, czy jest to samoistny regulamin, czy zastępuje poprzedni?

Zastępca Naczelnika odpowiedziała, iż zastępuje poprzedni.

Na pytanie radnego, czy poprzedni regulamin został przyjęty na czas określony Zastępca Naczelnika odpowiedziała, że nie.

Radny odparł, iż w związku z tym poprzedni regulamin powinien zostać uchylony.

Uchylamy go w projekcie regulaminu. W chwili obecnej radni procedują projekt regulaminu, który zostanie przekazany do zaopiniowania do Organu Regulującego, dopiero wówczas radnym zostanie przedłożona właściwa uchwała do podjęcia (uwzględniająca ewentualnie uwagi Organu), w której będzie uchylene. Dzisiejsza uchwała z projektem regulaminu nie podlega publikacji, dopiero uchwała właściwa – odpowiedziała Zastępca Naczelnika.

Radny odparł, iż jeżeli jest to uchwała, którą opiniuje Rada Miasta to powinna być już w wersji ostatecznej, czyli zawierać paragraf, który uchyla poprzednią uchwałę. W ocenie radnego załącznik do uchwały nie może uchylać uchwały. W związku z tym stosowny zapis o uchyleniu poprzedniego regulaminu winien być umieszczony w treści uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o opinię prawną w tej sprawie.

Pani mecenas odpowiedziała, iż przychyła się do stanowiska radnego Z. Bączyńskiego, natomiast z uwagi, iż projekt regulaminu opiniowany był przez drugą panią mecenas i nie wie na ile projekt był samodzielnie przygotowywany, a na ile zgodnie z wytyczną potrzebuje chwili czasu, aby zapoznać się z treścią regulaminu.

Zastępca Naczelnika odpowiedziała, iż nie był on przygotowywany zgodnie z wytycznymi tylko posiłkowano się opublikowanymi już uchwałami w tym zakresie.



Radny Zbigniew Bączyński poinformował, iż podtrzymuje swoje stanowisko, iż przepis o uchyleniu poprzedniej uchwały powinien znaleźć się w treści uchwały, a nie w załączniku.

Głos zabrał prezes ZUK-u Janusz Cywiński, który poinformował, że jeżeli uchylimy stary regulamin to do czasu, kiedy uchwalimy nowy wystąpi luka. Przedsiębiorstwo nie będzie miało regulaminu, na podstawie którego będzie funkcjonowało.

Radny Zbigniew Bączyński odnosząc się do wątpliwości prezesa ZUK-u powiedział, iż jest to projekt uchwały, która nie ma mocy prawnej i uchwalona uchwała (w wersji zaproponowanej przez radnego) zostanie przesłana do zatwierdzenia Organowi Regulującemu i dopiero wówczas, gdy zostanie zatwierdzona wraca do Rady Miasta, która podejmuje właściwą uchwałę i dopiero od tego momentu traci moc poprzednia uchwała. Wpisanie w treści dzisiejszej uchwały paragrafu o uchyleniu poprzedniej uchwały nie skutkuje uchyleniem regulaminu, który dotychczas obowiązywał.

Głos zabrał radny Tadeusz Klimczak, który zapytał, czy ograniczają nas jakieś terminy?

Prezes ZUK-u odpowiedział, iż do 12 czerwca br. projekt regulaminu musi zostać przekazany do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Sekretarz Miasta dopowiedziała, iż uchwałą kierujemy do zaopiniowania jedynie projekt regulaminu.

Pani mecenas poinformowała, iż na stronach internetowych innych jednostek samorządu terytorialnego są dokładnie takie same zapisy regulaminów. W zapisach przejściowych regulaminu zamieszczono zapis o uchyleniu poprzedniej uchwały.

Radny Zbigniew Bączyński poinformował, iż w takim wypadku poprzedni regulamin uchylimy regulaminem, a nie uchwałą.

W ocenie radnego, aby regulamin został uchylony uchwałą należy wykreślić z treści regulaminu „Rozdział X Przepisy Przejściowe i Końcowe” tj. §. 31-33 i dopiero we właściwej uchwale zamieścić stosowne przepisy o uchyleniu dotychczas obowiązującego regulaminu.

Radny zwrócił również uwagę, iż niedopuszczalne jest, aby przepis regulaminu (będący załącznikiem do uchwały) uchylał uchwałę. Wyjaśnił, iż uchwałę można uchylić tylko inną uchwałą lub z mocy prawa.

W związku z powyższym Zastępca Naczelnika A. Guzek zaproponowała autopoprawkę polegającą na całkowitym wykreśleniu z regulaminu rozdziału X tj. §. 31-33. Wyjaśniła, iż w/w przepisy zostaną wprowadzone do ostatecznej uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o opinię pani mecenas w tej sprawie.

Pani mecenas odpowiedziała, iż jest to rozsądne rozwiązanie, aby zrezygnować z rozdziału XI, a jego zapis przenieść do uchwały zatwierdzającej. Wyjaśniła, iż chodzi o rozdział XI, gdyż w regulaminie dwa razy omyłkowo wpisano rozdział X.

W związku z brakiem innych uwag Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania:

10. – za, 0. – przeciw, 0. - wstrzymujących się od głosu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 10. radnych.

Uchwała została jednogłośnie podjęta.

#### **12.4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprostowania i ujednoczenia pisowni istniejących nazw ulic na terenie Miasta Brzeziny.**

Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju, Infrastruktury i Mienia Agnieszka Guzek przedstawiła projekt uchwały. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

Wyjaśniła, iż w/w uchwała została przygotowana z uwagi na wyniki rozbieżności w brzmieniu nazw, jakie występują m.in. pomiędzy systemem ewidencji ludności (meldunki, dowody osobiste), funkcjonującymi w przestrzeni publicznej tablicami informacyjnymi z nazwami ulic, krajowym rejestrze urzędowego podziału terytorialnego kraju TERYT oraz ewidencją gruntów i budynków. Uchwała ma na celu ujednoczenie nazw ulic istniejących w obiegu. Wprowadza drobne korekty nazw ulic sprowadzające się w większości do zmiany pisowni ich patronów, nie będzie zaś zmian samych nazw.

Radni nie mieli uwag w związku z powyższym Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania:

11. – za, 0. – przeciw, 0. - wstrzymujących się od głosu, 1. - radny nie brał udziału w głosowaniu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 12. radnych.

Uchwała została podjęta.

Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński, który zgłosił wniosek o reasumpcję głosowania poprzedniej uchwały, ponieważ znalazł jeszcze jeden błąd tj. w §. 26 umieszczono ustęp 1., natomiast nie ma kolejnych ustępów. W związku z tym proponuje skreślić ustęp 1., ponieważ nie ma on racji bytu.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady Miasta poddał wniosek radnego pod głosowanie.

Wynik głosowania:

12. – za, 0. – przeciw, 0. - wstrzymujących się od głosu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 12. radnych.

Wniosek radnego Zbigniewa Bączyńskiego o reasumpcję głosowania został jednogłośnie przyjęty.

Reasumpcja głosowania uchwały w sprawie przyjęcia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Miasta Brzeziny, w celu przekazania go do zaopiniowania organowi regulacyjnemu wraz ze zmianami zaproponowanymi przez radnego Zbigniewa Bączyńskiego.

Wynik głosowania:

12. – za, 0. – przeciw, 0. - wstrzymujących się od głosu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 12. radnych.

Uchwała została jednogłośnie podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta podziękował radnemu Zbigniewowi Bączyńskiemu za wniesienie zasadnych uwag.

#### **12.5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Brzeziny.**

Naczelnik Wydziału Zarządzania Jednostkami Grzegorz Kozieł przedstawiła projekt uchwały. Stanowi on załącznik do niniejszego protokołu.

Wyjaśnił, iż w 2016 roku została podjęta uchwała o podobnym tytule z tym, że nie było wówczas jeszcze Szkoły Podstawowej Nr 3 wskutek czego sieć oddziałów przedszkolnych i

przedszkoli publicznych nie obejmowała oddziału przedszkolnego w SP Nr 3. W ramach reformy oświatowej uchwała intencyjna mogła taki zapis zawierać, natomiast nie zawierała, ponieważ nie było zainteresowania naborem do oddziału przedszkolnego w w/w szkole. W tym roku to się zmieniło i w związku z tym należy usankcjonować nową sieć przedszkoli publicznych i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Nowa sieć obejmować będzie dwa przedszkola oraz trzy szkoły podstawowe. Projekt uchwały został przesłany Kuratorowi Oświaty, który go pozytywnie zaopiniował.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Zofia Krawczyk zapytała, jaka była opinia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu?

Przewodniczący komisji Przemysław Maślanko poinformował, iż Komisja Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania:

11. – za, 0. – przeciw, 0. - wstrzymujących się od głosu.

Podczas głosowania na sali obecnych było 11. radnych.

Uchwała została jednogłośnie podjęta.

### **13. Wolne wnioski i sprawy różne.**

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, iż do Biura Rady Miasta wpłynęły 2. pisma:

1. Wniosek Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzezinach o udzielenie pomocy finansowej w wysokości 40tys. zł na zakup lekkiego samochodu operacyjnego z napędem 4x4 niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania komendy.
2. Pismo z GDDKiA kierowane do radnego T. Klimczaka, z którego jasno wynika, iż w najbliższym czasie nie przewiduje się zmiany oznakowania kierunkowego w rejonie węzła Brzeziny w ciągu autostrady A1 polegającego na montażu znaków kierunkowych na Brzeziny.

Następnie poinformował przybyłych na posiedzenie Rady Miasta mieszkańców, iż w związku z wejściem w życie RODO z uwagi, że posiedzenia Rady Miasta transmitowane są przez serwis internetowy wchodząc na salę obrad domyślnie wyrażają zgodę na ujawnienie i utrwalenie danych w postaci swojego wizerunku. Dlatego też jeżeli w trakcie trwania obrad podadzą swoje dane osobowe, nazwisko, imię adres – dane te będą ogólnie dostępne.

Radny Grzegorz Maślanko zwrócił uwagę, iż należałoby również umieścić znak graficzny informujący, iż „teren” jest monitorowany, aby każdy wchodzący na salę obrad miał tego świadomość.

Głos zabrał radny Maciej Sysa, który powrócił do sprawy mieszkanki Brzeziny składającej do Miasta wnioski o odszkodowanie z tytułu wielokrotnego zalewania kamienicy – poinformował, iż z powodu braku jakiegokolwiek odpowiedzi ze strony Miasta mieszkanka zgłosiła szkodę do własnego ubezpieczyciela, który odmówił wypłaty odszkodowania uzasadniając to faktem, iż Miasto nie przesłało mu stosownych informacji dotyczących szkody niezbędnych do rozpatrzenia sprawy. W związku z tym postępowanie zostało umorzone, a mieszkanka nie otrzymała odszkodowania, które jej się należało. Odmowna odpowiedź jest datowana na dzień 18.04.2017 roku.

Burmistrz odpowiedział, iż w takich sprawach Urząd Miasta Brzeziny reprezentowany jest przez brokera, który również udziela nam pomocy oraz jest łącznikiem między Urzędem, a ubezpieczycielami. Dodał, iż jedno pismo nie wyczerpuje przebiegu całej sprawy, a celem ubezpieczyciela jest wypłacanie jak najniższych odszkodowań, a nawet na nie wypłacaniu ich w

ogóle. Niemniej jednak przeanalizuje sprawę i jeżeli okaże się, że któryś z pracowników zawiódł i nie dopełnił swoich obowiązków wyciągnie w stosunku do niego konsekwencje.

Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński, który przysłuchując się dyskusji głośno zastanawia się na jakiej podstawie PZU S.A. odmówiło poprawnie ubezpieczonej konsumentce odszkodowania tylko dlatego, iż ewentualnie na tej płaszczyźnie ktoś nie udzielił odpowiedzi? W ocenie radnego ubezpieczyciel powinien wypłacić odszkodowanie i wystąpić z regresem do tego, kto ponosi winę za zaistniałą sytuację. Radny stwierdził, iż sprawa nadaje się do Rzecznika Praw Konsumentów, bądź do Rzecznika Finansowego – trzeba sprawdzić postępowanie ubezpieczyciela. Dlaczego obywatel, który poniósł stratę, jest ubezpieczony i płaci składki ma tracić z powodu, iż osoba trzecia nie udzieliła odpowiedzi ubezpieczycielowi? Radny stwierdził, iż nie ma co dalej dywagować tylko należy sprawdzić papiery i wyjaśnić sprawę.

Radna Ilona Skipor poinformował, iż ma odmienne zdanie w tej sprawie, gdyż skoro ubezpieczyciel wysłała wniosek do wypełnienia do potencjalnego sprawcy szkody to we wniosku albo przyznaje się do popełnienia szkody, albo się nie przyznaje. Niemniej jednak należy udzielić odpowiedzi stronie składającej zapytanie.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, iż otrzymał informację od mieszkańców „Osiedla Kwiatowego”, jak również z ul. Przedwiośnia oraz Głowackiego, że ktoś z tamtych okolic spuszcza fekalia, które powodują niewyobrażalny fetor. W związku z tym prosi, aby ustalić odpowiedzialnego za obecny stan rzeczy.

Burmistrz odparł, iż Urząd Miasta wystosuje odpowiednie pismo do WIOŚ-u w tej sprawie.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta oddał głos mieszkańcom.

Głos zabrała mieszkanka ul. Mickiewicza 10, która poinformowała, iż w wyniku opadu deszczu, który miał miejsce 16 maja br., mieszkańcom kamienicy zalane zostały piwnice po suficie. Pani ... podczas poprzednich sesji niejednokrotnie prosiła, aby przy remoncie kanału wziąć pod uwagę, że podwórko kamienicy, budynek wraz z piwnicami oraz uszkodzonym stropem „robi za zlewnie” i odbiera wodę z Miasta dwoma wielkimi włazami. Nic w tej sprawie nie zrobiono, a dodatkowo zostawiono mieszkańcom rurę  $\varnothing 30$ . Zdaniem mieszkanki władze uniemożliwiłyby przedostanie się wody na podwórko, natomiast rurą  $\varnothing 50$  nie da się takiej ilości wód odebrać. Efektem braku reakcji Miasta jest powstawanie wyrw oraz zarywanie się chodników, gdyż woda drąży sobie drogę pod ziemią. Poinformowała, iż w ostatnim czasie do jednej z wyrw czyt. do wyremontowanego kanału wleto  $3\text{m}^3$  betonu, który to mógł zaczopować wejście do komnaty retencyjnej. Podkreśliła, iż remont kanału miał rozwiązać problem podtopień tymczasem sytuacja uległa pogorszeniu, gdyż mieszkańcy kamienicy toną przy deszczach, które nie miały prawa ich zalać. Następnie poinformowała, iż 16 maja br. strażacy nie mogli wypompować wody z zalanych piwnic, gdyż były zamknięte, a jedyny klucz jest w posiadaniu TBS-u. Mieszkanka zadzwoniła do TBS-u, aby otworzyli piwnice, jednak usłyszała, iż pracownicy są na obchodzie Miasta. W konsekwencji mieszkańcy zalanych po suficie piwnic musieli czekać ponad 2. godziny na interwencję Straży Pożarnej, gdyż nie miał kto otworzyć piwnic. Od momentu zalania piwnice są cały czas zamknięte, nie zostały osuszone, ani też oczyszczone ze śmieci, które tam wpłynęły. Mieszkanka zwróciła uwagę, iż zgodnie z wnioskami i zaleceniami z opinii technicznej kanału z kwietnia 2017 roku cyt. „*Po przeprowadzonej analizie i ocenie stanu technicznego kanału można stwierdzić, iż sklepienie kanału zrzutowego znajduje się w przedawaryjnym stanie technicznym i należałoby je w trybie pilnym naprawić...*”. Tymczasem zdaniem Pani ... Władze Miasta nie podejmują żadnych działań tylko czekają, aż kamienica się zapadnie.

Burmistrz odpowiedział, iż mówił, że nie było zalań lokali użytkowych i mieszkań. Następnie powiedział, iż prezes TBS-u poinformowała go, że śmieci zostały wybrane, a akcja

oczyszczania oraz wypompowywania wody trwała jeszcze 5. dni po wystąpieniu opadu. Odnosząc się do kwestii zbiornika retencyjnego zakomunikował, iż po analizie gruntu „doszliśmy” do wniosku, iż budowa zbiornika jest bardzo ryzykowna, gdyż występują tam wody podskórne. Dodatkowo nie wszystkie strony w okolicach proponowanej lokalizacji zbiornika retencyjnego wyrażały zgodę na współpracę w zakresie stworzenie warunków dla budowy zbiornika (czyt. poszerzenie koryta cieku). W związku z tym jedynym rozwiązaniem jest udrożnienie bajpasu i zrobienie komnaty retencyjnej. Warunkiem podjęcia konkretnych działań w tym kierunku jest posiadanie środków na ten cel. W związku z tym do przyszłej sesji wykonana zostanie dokumentacja techniczna – jak nie całkowita to zaawansowana i zaproponuje radnym stosowną zmianę budżetową, która „załatwi sprawę Piłsudskiego i waszego terenu”, po to aby można było rozpisywać przetargi lub zlecić to w drodze „in-house” ZUK-owi oraz spółdzielni Communal Service. Przy tej okazji Miasto wykona zalecenie w zakresie zabezpieczenia przed dalszym zniszczeniem, korozją tzw. ‘zbiornika retencyjnego podziemnego’. Na zakończenie swojej wypowiedzi Burmistrz powiedział, iż Miasta nie stać na to, aby mieszkańcy obawiali się o swoje zdrowie, a Miasto o swój majątek i w związku z tym zaproponuje stosowne zmiany w budżecie.

Następnie wyjaśnił, iż wloty z drogi krajowej odprowadzające wody opadowe wykonywane były przez podmiot zewnętrzny na zlecenie inwestora, jakim jest Zarząd Dróg Krajowych oddział w Łodzi GDDKiA. Przy odbiorze Miasto będzie artykułowało kwestię poruszoną przez mieszkankę.

Mieszkanka poprosiła, aby uczulić TBS do otwierania piwnic podczas deszczu.

Burmistrz odparł, iż jest to zasadne i porozmawia z panią prezes nt. klucza.

Radny Tadeusz Klimczak zaproponował, aby klucze do kłódek posiadali strażacy.

Radna Ilona Skipor zwróciła uwagę, iż środki finansowe na ul. Piłsudskiego zostały w dniu dzisiejszym już zabezpieczone w zmianach budżetu w wysokości 70tys. zł, natomiast radna zastanawia się skąd Burmistrz weźmie środki na zabezpieczenie komnaty retencyjnej?

Z budżetu Miasta, mam w tym doświadczenie – odpowiedział Burmistrz.

Głos zabrała kolejna mieszkanka kamienicy na ul. Mickiewicza, która zapytała ile lat mieszkańcy mają czekać, aby Miasto podjęło działania, żeby mieszkańców przestało zalewać? Zwróciła uwagę, iż w mieszkaniach TBS-u mieszkają osoby niepełnosprawne, które dodatkowo muszą zmagać się z problemem wilgoci. Powiedziała, iż Władze Miasta powinny wziąć pod uwagę priorytet problemu, z jakim borykają się mieszkańcy. Rozumie, iż Miasto ma wiele potrzeb, ale tak trudne i katastroficzne sprawy „odkładane są na dalszy tor”, a mieszkańcy wciąż siedzą i czekają.

Burmistrz odparł, iż budżet zostanie przeanalizowany, część rzeczy, które są już inwestycjami zostanie ograniczona lub wstrzymana, aby znaleźć jeszcze w tym miesiącu środki dla mieszkańców. Obiecał, iż zrobi wszystko, aby naprawić w/w sytuację w jak najszybszym czasie.

Radna Grażyna Pietrasik dopytała, czy dobrze rozumie, że po zalaniu piwnice nie zostały otworzone, odkażone, ani też przewietrzone?

Mieszkaniec kamienicy odparł, iż od 3. lat piwnice są zamknięte.

Głos zabrał kolejny mieszkaniec Brzeziny, który poruszył sprawę umów zawieranych przez mieszkańców w ramach projektu „Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie Miasta Brzeziny”. Wskazał szereg błędów, którymi jego zdaniem obarczona jest umowa: brak wskazania konkretnych terminów, użyczający nie ma żadnego wpływu na miejsce montażu instalacji, brak gwarancji ze strony biorącego w użytkowanie tj. Miasta Brzeziny, użyczający przez co najmniej 5 lat ma ponosić koszty związane z serwisem, choć nie jest właścicielem

instalacji, a dodatkowo nigdzie nie podaje się wysokości kosztów tego serwisu, brak określenia warunków przekazania instalacji, po przeliczeniu nie zgadza się wysokość podanych kosztów. Podkreślił, iż § 5. pkt 5 zawiera wręcz „skandaliczny zapis” cyt. „*Podpisanie niniejszej umowy nie rodzi żadnych zobowiązań po stronie biorącego do użytkowania*”. Mieszkaniec stwierdził, iż przeczytawszy treść w/w umowy nasuwa mu się wniosek - „Nie wiem kiedy, za jaką kwotę zostanie właścicielem tej instalacji, ale za to wiem, że Miasto Brzeziny nie ma żadnych zobowiązań z tytułu zawarcia tej umowy”.

Oświadczył, iż zawiódł się, gdyż spodziewał się innych standardów obsługi na rzecz mieszkańców ze strony Miasta. Jego zdaniem w/w umowa jest ewidentnie „bublem”, gdyż Prawo cywilne zakłada, że relacje w umowie są równoprawne, a z w/w umowy to nie wynika.

Burmistrz odparł, iż zabolęła go przede wszystkim druga część wypowiedzi, gdyż w/w projekt jest bardzo dużym przedsięwzięciem skupiającym 150. podmiotów. W związku z tym występuje bardzo duża różnorodność i potrzeby beneficjentów. Miasto Brzeziny jest jedynie biorącym do użytkowania, natomiast osoby prywatne są tymi, które użyczą. Osoby podpisujące umowy są ostatecznymi beneficjentami, którzy otrzymują część dotacji adresowanej bezpośrednio do nich. Podpisujący umowę zobowiązani są do przeniesienia na siebie wkładu własnego 15% netto + vat + ewentualnie koszty związane z zarządzaniem. Miasto zobowiązane jest do całkowitej realizacji projektu. Mieszkańcy poprzez udział w projekcie nabywają własność, a Miasto w ramach realizacji projektu tzw. „trwałości” liczonej od końca okresu po scertyfikowaniu + 5. lat musi być realizatorem tego projektu w imieniu mieszkańców, którzy podpisali umowę.

Burmistrz poinformował, iż rozmawiał z w/w mieszkańcem, który przedstawił powyższe uwagi. Sprawę przekazał Kierownikowi Wydziału Projektów Rozwojowych, który skontaktował się z Panem ... i zaproponował, aby przystał na przedstawione warunki. Ze względu na charakter projektu strony muszą sobie zaufać, zwłaszcza że do tej pory Miasto nie popełniło żadnego błędu w zakresie zarządzania projektami i nie miało „żadnej wpadki” w zakresie realizacji projektów. Burmistrz przeprosił mieszkańca za powstałe niedogodności oraz fakt, iż mieszkaniec „nie wszedł” do projektu.

Pan ... odpowiedział, iż w minimalnym stopniu interesuje go RPO, zapisy oraz oś z której to wynika. Interesują go tylko i wyłącznie zapisy tej konkretnie umowy, gdyż uwagi, które przedstawił wynikają wprost z tej umowy. Zdaniem mieszkańca wszystkie istotne kwestie winny być zawarte w umowie. Dodatkowo zapis § 5. pkt 5 „zabija” cały sens umowy oraz podważa jej wiarygodność.

Burmistrz odparł, iż jest to zapis zabezpieczający. Nad umową pracował zespół, w skład którego włączona była również firma, którą Miasto wybrało do określenia zasad technicznych. W/w zespół uznał, iż jest to zapis, który powinien znaleźć się w umowie.

Odnosząc się do sprawy serwisu Burmistrz powiedział, iż nie wie, jak będzie to rozwiązane. Można to włączyć w ogólny koszt zakupu i serwis przenieść do kwestii związanej ze środkiem trwałym. Prawo dopuszcza takie rozwiązania. Zastanawiamy się nad tym i będziemy o tym informowali wszystkich beneficjentów.

Umowy będą jeszcze modyfikowane, ale po określeniu zasad finansowych wynikających z kwot poprzetargowych. Dopuszczana jest również zmiana umowy za zgodą RPO oraz ZIT.

Mieszkaniec stwierdził, iż z jego punktu widzenia jedyną formą zabezpieczenia było nie podpisywanie tej umowy przynajmniej w obecnej formie.

Następnie zapytał, przed czym Miasto chce się zabezpieczyć wprowadzając do umowy zapis, iż nie ponosi żadnej odpowiedzialności?

Burmistrz odparł, iż są różne zagrożenia, zjawiska, które mogą wystąpić. Dalsza kwestia to zakup, który będzie przeniesiony bezpośrednio do beneficjentów i tam też Prawo konsumenckie będzie chroniło interesy. Kodeks cywilny w tym zakresie również będzie działał. W związku z powyższym Burmistrz nie widzi żadnego zagrożenia.

Radna Ilona Skipor poinformowała mieszkańca, iż poruszała dziś już ten temat jednak Burmistrz polecił, aby udała się do Kierownika Biura Projektów, który wyjaśni wszelkie wątpliwości dotyczące treści umowy. Następnie powiedziała, iż nigdy nie spotkała się, aby umowa zawierała zapis, iż „w przypadku rezygnacji z projektu używający zobowiązuje się do wskazania innego właściciela nieruchomości spełniającego warunki niniejszej umowy w terminie 14 dni i poniesienia kosztów opracowania dokumentacji i kosztorysu oraz poniesionej szkody z tego tytułu”. Radna zapytała, co byłoby w przypadku śmierci osoby, która podpisała umowę?

Na zakończenie swojej wypowiedzi stwierdziła, iż Burmistrz „zamyka się” na wszelkie uwagi oraz ważne kwestie zgłaszane przez mieszkańców tj. potencjalnych beneficjentów, radną oraz prawników i daje mieszkańcom do podpisu „bubel prawny”. Tym bardziej, że zbliżają się wybory, po których opcja zmieni się i może przyjść ktoś zupełnie inny, kto zakwestionuje taką umowę i nie dojdzie ona do skutku.

Burmistrz odparł, iż nie zgadza się z radną, iż umowa jest „bublem prawnym”, gdyż radna nie ma na to żadnych dowodów i przedstawia tylko swoje odczucia. Jeszcze raz podkreślił, iż nad treścią umowy pracował zespół doświadczonych specjalistów z różnych dziedzin i jest to jak dotąd jedyny taki projekt w Polsce.

Radny Tadeusz Klimczak zapytał, czy poza mieszkańcem obecnym na sesji ktoś jeszcze zgłosił uwagi, zastrzeżenia do umowy? Zdaniem radnego rzeczywiście jest kilka istotnych kwestii, które należałoby zmienić w umowie.

Burmistrz odpowiedział, iż trudno odpowiedzieć na to pytanie, gdyż nie wiadomo jaka była motywacja osób, które zdecydowały się nie podpisać ostatecznie umowy. Tak rozległych uwag nikt nie zgłaszał, zgłaszano jedynie drobne uwagi, które wzięto pod uwagę na poziomie opracowania projektu. Następnie poinformował, iż po zaakceptowaniu „naszego” projektu i „uruchomieniu zielonego światła” zostanie zorganizowany przetarg, do którego beneficjenci będą mieli powszechny dostęp na każdym etapie m.in. będą mogli być przy otwieraniu ofert. Następnie będzie właściwa realizacja z kwotami poprzetargowymi i wówczas dopuszczalna będzie modyfikacja umów – oczywiście przy wyrażeniu aprobaty ZIT-u. Wyartykułował, iż tak jak w każdym projekcie występuje pewne ryzyko, a Miasto zarządza tymi ryzykami w ramach projektu. Może dojść do sytuacji, iż projekt nie zostanie zrealizowany, a Miasto będzie musiało zwrócić środki, które zostały wpłacone przez mieszkańców.

Mieszkaniec odparł, iż z wypowiedzi Burmistrza wnioskuje, iż sama umowa jest mniej ważna, natomiast ważne jest całe otoczenie prawne. Dla mieszkańca natomiast ważna jest umowa, a nie całe otoczenie prawne, priorytet wniosku, czy jego innowacyjność w skali kraju.

Przewodniczący Rady Miasta zgodził się z mieszkańcem, iż najważniejsza jest umowa i jej zapisy, ponieważ przy sprawach sądowych stanowi ona podstawę.

Burmistrz na zakończenie odparł, iż w interesie Miasta jest znalezienie beneficjentów w razie „załamania” projektu, gdyż to Miasto będzie odpowiadało swoim budżetem za zrealizowanie tego projektu.

Radna Ilona Skipor powiedziała, iż wszyscy mają bardzo przykre doświadczenia z fotowoltaiką, tym bardziej iż coraz więcej firm zajmujących się tą dziedziną bankrutuje. W związku z tym występuje realna obawa, co do przyszłości tych instalacji. Zwróciła również uwagę, iż Miasto wskazuje wykonawcę, a nie beneficjent. W związku z tym nie ma żadnych gwarancji realizacji projektu, zwłaszcza przy tak sformułowanej umowie. Na zakończenie dodała, iż podobną umowę podpisała Gmina Brzeziny na montaż próżniowych kolektorów słonecznych – zaproponowała, aby Burmistrz porównał obie umowy i wyciągnął wnioski.

Burmistrz odparł, iż brane były również te kwestie pod uwagę. Częścią kontraktu są gwarancje bankowe, finansowe oraz ubezpieczeniowe, a kontrakt wybierany jest w ramach Prawa zamówień publicznych.

Radny Grzegorz Maślanko dopytał, czy Miasto jako dokonujący wyboru wykonawcy przymierzało się już do określenia zasad i kryteriów tego wyboru? Zdaniem radnego kryterium „najniższej ceny” spowoduje, iż potencjalni inwestorzy nie będą mieli co liczyć na dobrą jakość pracy wykonawcy. Dodał, iż poprzez określenie właściwego kryterium Miasto może wyłonić rzetelnego wykonawcę, a tym samym rozwiązać wątpliwości beneficjentów.

Burmistrz odparł, iż jest to trafna uwaga, gdyż od tego zależy realizacja projektu i zadowolenie mieszkańców. Na szczęście kwota jest pokaźna, natomiast liczba beneficjentów się zmniejszyła dzięki czemu Miasto stać na rozwiązania, które są wspierane innymi elementami min. serwisem, dodatkowym ubezpieczeniem, dobrą jakością materiałów.

Pani mecenas dopowiedziała, iż po zmianach Ustawy w PZP cena nie może być z mocy ustawy jedynym kryterium wyboru.

Na zakończenie Burmistrz powiedział, iż w przypadku tego projektu na jednego beneficjenta przypada tak wysoka kwota dotacji, iż Miasto stać na zakup najlepszego sprzętu, jaki jest dostępny na rynku.

#### **14. Zakończenie sesji.**

Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Barucki wobec wyczerpania porządku obrad zamknął posiedzenie LII sesji o godz. 16.40.

Przewodniczący Rady Miasta

Tadeusz Barucki

Protokołowała Joanna Strugińska-Flakiewicz